Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 247. — ROK XXXVI.
PONIEDZIAŁEK
16. WRZEŚNIA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Finansowa sytuacja Polski.

Ostatnio jesteśmy świadkami silnej polemiki prasy co do oceny obecnej sytuacji gospodarczej i jej rozwoju na przyszłość. Instytut Badań Konjunktur gospodarczych w ocenie sytuacji za lipiec b. r. stwierdza zniżkową tendencję produkcji, silne pogorszenie się wypłacalności i skutkiem tego stopniowe przejście w fazę depresji. Inni mówią o przejściu w okres chronicznej stagnacji, inni wreszcie określają dzisiejszą sytuację jako zapowiedź ostrego kryzysu.

Jest wiele oznak, które wskazują, że położenie gospodarcze ulega ciągłemu pogorszeniu. Chroniczny już kryzys handlu, wyczerpanego nadmiernemi obciążeniami, zaczyna oddziaływać już na przemysł, który we wielu gałęziach zaczyna walczyć z poważnemi trudnościami płatniczemi. Jakkolwiek zatrudnienie w kraju nie przedstawia się obecnie najgorzej, to jednak, jak stwierdza Instytut Konjunktur, wobec tendencji ograniczenia pracy w przemyśle i słabych widoków rozwoju budownictwa zapotrzebowanie na nowe siły robocze znika. Konsumcja na rynku wewnętrznym wobec ogólnego zubożenia warstw urzędniczych i robotniczych, a zwłaszcza wobec fatalnego w ostatnim roku kształtowania się sytuacji w rolnictwie, kurczy się w sposób zupełnie widoczny.

Znacznie gorzej jeszcze przedstawia się sprawa na rynku pieniężnym. Ujemny bilans handlowy, który od kwietnia 1927 r. do lipca b. r. pochłonął olbrzymią kwotę 1.664 miljonów złotych, przyczynił się w wysokim stopniu do ogołocenia gospodarstwa krajowego z potrzebnej mu gotówki. Pewien, jakkolwiek powolny wzrost oszczędności ludowych, umożliwił wprawdzie bankom rozwinięcie kredytu krótkoterminowego, który z końcem kwietnia br. wzrósł do kwoty 2.800 miljonów złotych — jednak znaczna część tych kredytów są to t. zw. kredyty „zamrożone“ i mają charakter kredytów długoterminowych. Przyczyniają się one w bardzo dużym stopniu do ograniczenia sumy kredytów faktycznie krótkoterminowych, wpływając w ten sposób na zwiększenie się ciasnoty gotówkowej. Najgorzej jednak przedstawia się sytuacja pieniężna, o ile chodzi o kredyt długoterminowy. Ogólny stan lokat w tym kredycie wynosi obecnie 1.540 miljonów, przyczem głównemi odbiorcami tych papierów były dotąd przeważnie banki państwowe. Przed wojną stan tych kredytów na ziemiast polskich wynosił 6.600 miljonów zł. Pojemność rynku krajowego dla tych papierów jest znikomo małą. Jak to stwierdził Dr Mieczkowski, naczelny dyrektor Banku Polskiego, na kongresie „Unji“ w Poznaniu, niema w tej chwili widoków dla lokaty większych partyj papierów długoterminowych. Przyłącza się do tego jeszcze i ta okoliczność, że główne źródła zasobów pieniężnych na cele inwestycyjne wyczerpały się niemal w zupełności. Nawet ta część funduszów budżetowych, która przeznaczoną była na cele inwestycyjne, została przez rząd w ostatnim czasie z braku rozporządzalnej gotówki przekreśloną. Tak więc ciasnota gotówkowa i kredytowa zaostrza się coraz bardziej. Procent zaprotestowanych weksli rośnie.

Badając równocześnie ujawniające się przeobrażenia w państwowei gospodarce budżetowej nie można nie stwierdzić, że ogólna sytuacja gospodarcza i finansowa w kraju zaczyna wywierać coraz silniejszy wpływ na kształtowanie się budżetu. Obserwowane przedtem zjawisko nadwyżek budżetowych znika niemal zupełnie. Wpływy za ostatni kwartał budżetowy równają się niemal preliminowanej kwocie budżetowej. W niektórych jednak pozycjach tak przychodowych, jak i we wydatkach wychodzą na jaw poważne różnice, które rzucają jaskrawe światło z jednej strony na położenie gospodarcze w kraju, a z drugiej wskazują na niebezpieczne wprost tendencje kształtowania się budżetu państwowego.

W ostatnim kwartale budżetowym dochody z monopoli wykazują znaczny ubytek wpływów poniżej preliminowanych kwot, w szczególności tytoń 10.25 milj. zł., spirytus 12 milj. zł., sól 4.25 milj. zł., czyli razem 27.50 milj. zł., co w przeliczeniu rocznem stanowiłoby ubytek w dochodach 110 milj. zł. Ubytek wpływów z monopoli paraliżowany jest przez nadwyżki we wpływach za ostatni kwartał w podatku przemysłowym 13.70 milj. zł., oraz w podatku dochodowym 21.15 milj. zł., czyli 34.85 milj. zł. kwartalnie, względnie 139.50 milj. złotych rocznie. Poważną nadwyżkę w dochodach za ostatni kwartał wykazują ponadto lasy państwowe w kwocie 14.45 milj. złotych, oraz grzywny, kary i odsetki w kwocie 5.3 milj. zł. Silny ubytek w dochodach w tym czasie wykazuje podatek majątkowy 18.50 milj. zł., oraz podatek gruntowy 5.4 milj. zł., inne natomiast dochody nie wykazują poważniejszych zmian.

We wydatkach natomiast bardzo silny wzrost ponad preliminarz wykazują za ostatni kwartał emerytury w kwocie 14.78 milj. zł., renty inwalidzkie i pensje 9.83 milj. zł., oraz długi państwowe 22.78 milj. zł., razem więc kwartalnie 47.39 milj. zł., co w przeliczeniu rocznem dawałoby nadwyżkę we wydatkach ponad budżet 189.50 milj. zł. Wskutek tak silnego wzrostu wydatków na powyższe cele, rząd zmuszony był przeprowadzić w ostatnim kwartale daleko idące oszczędności w wydatkach rzeczowych w większości ministerstw. W min. spraw wojsk. 6.80 milj. zł., w min. spraw wewn. 2 milj. zł., w min. skarbu 6.2 milj. zł., w min. sprawiedliwości 3.6 milj. zł., w min. rolnictwa 4.95 milj. zł., w min. ośw. 4.72 milj. zł., w min. robót publ. 4.92 milj. zł., w min. pracy i opieki społ. 3.65 milj. zł., w min. reform rolnych 11.1 milj. zł. Pewne nadwyżki w wydatkach pochłonęły tylko min. spraw zagr. 4.35 milj. zł., min. handlu i przem. 3.28 milj. zł., oraz min. komunikacji 8.7 milj. zł.

Zarówno doradca zagraniczny p. Devey, jak i naczelny dyrektor Banku Polskiego Dr Mieczkowski w swym ostatnim referacie w Poznaniu wskazują, że głównym powodem niedomagań życia gospodarczego w kraju jest brak kapitału, w szczególności zaś niedostateczna kapitalizacja wewnętrzna.

Wpływ budżetów państwa, gmin i powiatów oraz socjalnych instytucyj na życie gospodarcze zaczyna się ujawniać w silnych już zarysach. Pogwałcona i zlekceważona zasada oszczędności zaczyna wydawać fatalne skutki. Przed jesienną sesją budżetową staje niesłychanie ważne zadanie rozpatrzenia całokształtu tych zagadnień oraz przedsięwzięcia szybkich i radykalnych środków zaradczych, któreby uchroniły gospodarstwo społeczne od głębokiego a nieuchronnego wstrząsu.

Dr Bronisław Kuśnierz,
poseł na Sejm.

Sejm nie będzie konferował z Rządem.

Warszawa 14. 9. (Telef. wł.). Dziś odbyły się narady stronnictw: **P. P. S., Wyzwolenia, N. P. R. Prawicy, Ch. D. i Piasta** w sprawie planowanej konferencji rządu z przedstawicielami Sejmu. Po konferencji poseł **Niedziałkowski** z P. P. S. i poseł **Woźnicki** z Wyzwolenia, wręczyli p. marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu deklarację, która w streszczeniu brzmi:

„W odpowiedzi na propozycję p. premjera Świtalskiego, zwołania konferencji przedstawicieli stronnictw parlamentarnych, w sprawie prac budżetowych, stronnictwa postanowiły wręczyć p. marszałkowi oświadczenie, z prośbą, aby przedstawił rządowi propozycję przyspieszenia zwołania sesji sejmowej i omówił z rządem wszystkie sposoby usprawnienia prac budżetowych, zarówno ze strony Sejmu, jak i ze strony rządu.

Stronnictwa sejmowe stwierdzają, że po zamknięciu sesji jedynym organem do reprezentowania Sejmu jest prezydjum Sejmu z marszałkiem Sejmu na czele“.

Deklaracja powyższych stronnictw stwierdza więc wyraźnie, że **nie pójdą one na konferencję, proponowaną przez rząd.**

Podpisały ją **P. P. S., Stronictwo Chłopskie, Wyzwolenie, Piast Ch. D. i N. P. R.**

Zaznaczyć należy, że deklaracja nie stanowi zaostrzenia sytuacji, gdyż faktycznie reprezentantem Sejmu podczas feryj parlamentarnych jest marszałek Sejmu. Ponieważ rząd domaga się usprawnienia prac budżetowych, w takim razie zachodzi potrzeba odpowiedniej zmiany regulaminu obrad. Celem przeprowadzenia zmiany regulaminu sejmowego przed pracami budżetowemi potrzebne jest zwołanie sesji sejmowej wcześniej, co proponują właśnie podpisane stronnictwa.

Min. Niezabytowski ustępuje?

Warszawa 14. 9. (Telef. wł.). „ABC“ donosi, że wczoraj w pałacu ks. Radziwiłła odbyła się **konferencja wybitnych konserwatystów.** Po tej naradzie rozeszły się pogłoski, **że w najbliższych dniach ma ustąpić minister rolnictwa p. Niezabytowski.**

P. DEWEY WYJEŻDŻA DO WŁOCH.

Obecnie kończy prace nad sprawozdaniem za III. kwartał.

Warszawa, (AW). Doradca finansowy p. **Dewey** odbył dziś dłuższą konferencję z wyższymi urzędnikami ministerstwa skarbu w sprawie przygotowywanego raportu za III-ci kwartał. P. Dewey po wykończeniu raportu **opuszcza z końcem bieżącego miesiąca Warszawę udając się samochodem do Włoch, gdzie przebywa jego rodzina.** Powrotu p. Dewey'a należy się spodziewać z końcem października.

O czem piszą inni?...

„Olbrzymie sukcesy“.

Zasłużone cięgi prasie rządowej za przecenianie wyboru Polski do Rady Ligi Narodów daje rządowe również „Słowo“ wileńskie piórem posła Mackiewicza.

„Ci moi koledzy — pisze p. Mackiewicz — polscy dziennikarze, którzy wypisują te „sukcesy“, „nadzwyczajne sukcesy“ i „olbrzymie sukcesy“ (niestety, należy do nich także najbliższy mój kolega współpracownik „Słowa“ ze swoim „olbrzymim“ nagłówkiem w niedzielnym numerze naszego pisma(, ci panowie nie wyobrażają sobie, jaką niedźwiedzią przysługę wyrządzają naszemu ministrowi p. Zaleskiemu tą swoją usłużnością. Nie rozumieją, że rzucają mu wprost kamienie pod nogi. Jakże to! Przecież oczywiście nasi dyplomaci rozmawiając z cudzoziemcami uważali ponowny wybór Polski do Rady za rzecz całkiem naturalną, jasną i taką, która się nam omal że nie de iure należy. Tymczasem przyjdą oto polskie gazety i zagranica się dowie, że my widzimy w tem „nadzwyczajny sukces“. **Oczywiście p. Stresemann, który ciągle twierdzi, że jest pokrzywdzony i zgnębiony, powie natychmiast: „daliście sukces Polsce, dajcie i mnie teraz się odegrać“.** I przyjdą nowe odegrywania się skrzywdzonego p. Stresemanna na niekorzyść tak stale „triumfującej“ Polski“.

Bardzo słuszne i aktualne uwagi. Jeszcze wczoraj zachłystywał się „Głos Prawdy“ — „olbrzymim sukcesem Polski w Genewie“!

„Manewry jesienne“ w polityce.

„Rzeczpospolita“ daje wyraz zaniepokojeniu z powodu ostatnich dyskusyj i wypadków... Propozycji zwołania konferencji rządowo-parlamentarnej nie traktuje jako „punkt zwrotny“. Nawet nie wiadomo, czy — pisze „Rzeczpospolita“ — nie są to „manewry jesienne“.

„Jeżeli i obozy polityczne zaczną też manewry taktyczne pomiędzy sobą, to niejednego w społeczeństwie może zachwycić sprawność tej czy owej grupy manewrowej, ale ogół społeczeństwa, pozostając bez odpowiedzi, tego zjawiska nie zrozumie. Sejmowi to chwały nie przysporzy, a może otworzyć pole, zwłaszcza w obecnem podenerwowaniu społeczeństwa i trudnościach gospodarczych, jakie przeżywamy, do jakichś awanturniczych rozstrzygnieć“.

Trzeba zatem dużo spokoju i rozwagi w obecnej sytuacji, która zaczyna się gmatwać. Trzeba się strzec przedewszystkiem tego, co „Rzeczpospolita“ dobrze nazywa „manewrami“, — walką dla samej walki bez określonych celów.

Psikus spłatany przez P. P. S. p. min. Prystorowi.

Psikusa spłatała PPS. p. min. Prystorowi na terenie międzynarodowym, mianowicie na zjeździe międzynarodowym Kas Chorych w Zurychu.. Pojechała tam z Polski delegacja ludzi z obozu p. min. Prystora z p. komisarzem Rudkowskim na czele. Prasa PPS. na parę dni przed końcem kongresu zapowiedziała, że Polska nie będzie wybrana do Zarządu Międzynarodowego Związku Kas Chorych. A oto wczoraj podała następującą telefoniczną wiadomość:

„Wczoraj Kongres Międzynarodowy Kas Chorych zakończył w Zurychu swe obrady uchwałą o konieczności szerokiej autonomji Kas Chorych. Przy wyborach do Zarządu, gdy głosowano kandydaturę wicekomisarza Rudkowskiego, Kongres — z wyjątkiem polskiej delegacji — wstrzymał się od głosowania, tak, że **p. Rudkowski został wybrany do Zarządu jedynie głosami delegacji komisarzy kasowych z Polski.** Fakt ten, stanowi okrutną klęskę moralną dla całego systemu p. Prystora. Przewodniczący tow. Eldersch oświadczył, że posiada zapewnienie p. Rudkowskiego, iż rozwiązanie **zarządów Kas Chorych w Polsce jest tymczasowe i że samorząd w polskich Kasach Chorych będzie przywrócony**“.

O głowę p. premjera Switalskiego.

Klub parlamentarny radził przez cały piątek nad sprawami bieżącemi. Ani jednak w sprawie konferencji rządowo-parlamentarnej, ani w sprawie sesji nadzwyczajnej nie przyjął żadnych uchwał, przynajmniej nie ogłosił ich. Natomiast przyjął następującą rezolucję:

„ZPPS. stwierdza, że w chwili zebrania się Sejmu zadanie jego polegać będzie przedewszystkiem na wyjaśnianiu stosunku przedstawicielstwa ludowego do obecnego systemu rządzenia reprezentowanego dziś przez gabinet p. Świtalskiego. ZPPS. uważa, iż jedynem wyjściem z sytuacji jest **likwidacja tego systemu. Początkiem walki parlamentarnej o likwidację tego systemu powinno być uchwalenie przez Sejm żądania dymisji gabinetu p. Świtalskiego“.**

Konsekwencją zatem tej uchwały powinno być zgłoszenie przez PPS. na sejmie wniosku o „votum nieufności“ dla rządu. Ale, co potem?...

Te i inne fakty każą się spodziewać, że **sesja jesienna w bieżącym roku będzie szczególnie ciężką dla rządu.**

Uchylenie konfiskaty „Gazety Kościelnej“.

Sąd okręgowy we Lwowie postanowił uchylić zajęcie czasopisma „Gazeta Kościelna za artykuł „Co to mą znaczyć?“

Przegląd religijny.

Kongres szwajcarskich katolików. — Brak kapłanów we Francji. — Holandja ma pomoc. — Jak Biskup d'Herbigny dał Rosji hierachję katolicką?

Odbył się VII. kongres katolików szwajcarskich w Lucernie w dniu 8-go września. Zarówno Msza polowa, jak przebieg kongresu, długotrwałe obrady i pochód zebranych sprawiały olbrzymie wrażenie, według prasy szwajcarskiej. Ponad 30 tys. osób wzięło w kongresie udział. W głównych kościołach biskupi z Bazylei, Lugano, Fryburga i Chur celebrowali uroczyste nabożeństwa. Półtorej godziny trwał pochód w południe na miejsce obrad. Obok studentów, obok sportowców, obok członków stowaryszeń młodzieży i robotników kroczyli w pochodzie przedstawiciele rządowi katolickich kantonów.

Ze względu na trójjęzyczny charakter ludności szwajcarskiej odbyły się trzy zgromadzenia generalne. W trzech językach przemawiali biskupi z Bazylei, Lugano i Fryburga o Akcji katolickiej. A po nich i świeccy referenci. Na szczególną uwagę zasługuje przemówienie dwóch członków rządu związkowego, pp. Motta i Musy, którzy omawiali najważniejsze aktualne dla katolików problemy państwowe i społeczne, jak: sprawę alkoholizmu, ubezpieczeń robotniczych, ustroju gospodarczego i t. p.

* *

Francja cierpi na brak kapłanów. Jest to rzecz znana. Jakkowiek liczba kapłanów osiąga cyfre 41 tys., więc cyfrę stosunkowo dość wysoką, jednak w tej chwili jest 10 tys. parafij pozbawionych stałego duszpasterstwa. Jest wielu księży, którzy nawet obsługują 4, nawet 5, parafij. Oczywiście nawet przy nadludzkich wysiłkach nie da się w tych warunkach należycie obsłużyć wiernych. Duża część parafji ma nabożeństwo zaledwie co drugą niedzielę.

Źródło tego stanu rzeczy upatrują katolicy francuscy przedewszystkiem w „świeckiem“, bezbożnem wychowaniu szkolnem, które zabija rodzące się powołania. „Wolne“ bowiem, katolickie szkoły, choć stosunkowo liczne, nie mogą absolutnie sprostać zadaniu i kształcić wszystkich dzieci katolickich rodzin. Skazane na utrzymywanie się własnemi środkami finansowemi katolików muszą często odmawiać prośbom o przyjęcie. Skutkiem tego nieraz najlepiej po katolicku wychowane dzieci, dostawszy się do szkoły państwowej, „świeckiej“, zatracają tradycyjną pobożność, często i wiarę.

Wobec tego zaś, że dotychczasowe usiłowania, by pomnożyć liczbę powołań kapłańskich (przez odpowiednią akcję wśród młodzieży), nie przynoszą spodziewanych rezultatów, zaczęto we Francji rozważać możliwość posłużenia się klerem obcym, zagranicznym. Tak np. postąpił biskup z Soissons. Mgr. Mennechet; zwrócił się do duchowieństwa w Holandji o pomoc. I dziś ma w swojej diecezji kilkunastu kapłanów holenderskich. w seminarjum zaś kształci się pewien zastęp kleryków z Holandji. Obecnie po roku tej próby oświadcza biskup Mennechet w prasie katolickiej Holandji, że jest bardzo zaowolony z wyników pracy tych kapłanów i że najchętniej będzie przyjmował nowych ochotników... Jest uderzające, że kraj protestancki w $^2/_3$, jakim jest Holandja, daje kapłanów „katolickiej“ Francji.

* * *

Niezmiernie interesujące rzeczy opowiada Rektor Instytutu Wschodniego w Rzymie, ks. Biskup d'Herbigny, w piśmie swojem (wydanem po włosku. francusku i niemiecku) p. t. „Duszpasterskie podróże do Rosji sowieckiej“.

Wiedziano dawniej już, że ks. d'Herbigny T. J. trzy razy był w Rosji: w celach naukowych w październiku 1925, w celach duszpasterskich w kwietniu i maju 1926 r., i — ostatni raz — w sierpniu 1926. Wiedziano też, że w czasie drugiej i trzecej podróży zreorganizował Biskup d'Herbigny kościół w Rosji sowieckiej dając mu nowych biskupów. Nie wiedziano jednak, jak się to stało, i jakie są nazwiska nowych biskupów... Te właśnie rzeczy opowiada w ostatniem swojem piśmie .

Kiedy się skromny zakonnik O. 'Herbigny wybierał do Rosji z końcem marca 1926 r., zapadło w Rzymie postanowienie, że ma on przedewszystkiem Biskupów dać Rosji katolickiej. Skutkiem tego sam musiał być wpierw konsekrowanym na biskupa.

Stało się to w prywatnej kaplicy Nuncjusza Pacelliego w Berlinie; wczesnym rankiem 29 marca 1926 został O. d'Herbigny biskupem. z tyt. biskupa z Iljonu in partibus. Konsul sowiecki zwrócił mu jednak uwagę, że Rosja sowiecka jest takim krajem, gdzie godność biskupa nie naraża wprawdzię na żadne specjalne przykrości, jednak nie daje żadnych „przywilejów“. Na szczęście nie o „przywileje“ Biskupowi d'Herbigny'emu chodziło. Lecz o co innego.

Pierwszą jego stacją była Moskwa. Rano w Wielki Czwartek tu przybył i mimo zmęczenia zasiadł odrazu do konfesjonału w kościele św. Piotra i Pawła, którego proboszcz, ks. Lupinowicz, przed paru godzinami został aresztowany. Tu miała się dokonać pierwsza konsekracja biskupa. Kandydatem był Asumpcjonista francuski, O. Neveu, pracujący aż w Zagłębiu Donieckiem. Z końcem kwietnia dopiero mógł O. Neveu przybyć do Moskwy i w tajemnicy otrzymać sakrę biskupią.

D'Herbigny musiał zachować ścisłe incognito tem bardziej, że pisma sowieckie zaczęły się czegoś domyślać... Z Moskwy udał się do Kijowa. Trafił na uroczystości „1 maja“. Tu wyświęcił — w największej również tajemnicy — ks. Frisona, Niemca, dziekana miejscowego. Stamtąd udał się do Mohilewa Tu wyświęcił ks. Sloskana, dziekana katedry, na biskupa. Ostatnim etapem podróży był Leningrad, gdzie wyświęcił czwartego biskupa, Polaka, ks. Maleckiego.

Dziś — jak wiadomo — Biskup Sloskan, b. prof. Akademji duchownej, dogorywa wygnany na słynnych wyspach sołowieckich. Jaki jest los innych trzech biskupów, nie wiadomo.

Pejot.

Wśród polskich robotników we Francji.

III. Wychodźtwo polskie do Francji w dobie obecnej stanowi prawie wyłącznie ludność biedna, bez pracy w ojczyźnie, nie mogąca tam znaleźć środków utrzymania. Nie jest to ta Wielka Emigracja z czasów Mickiewicza, złożona z ludzi inteligentnych, uświadomionych narodowo, pełnych patrjotyzmu. Ale jednak i obecna emigracja budzi podziw tężyzną moralną i parciem w kierunku zdobywania oświaty i kultury. Aż dziw, ile tu Towarzystw przeróżnych istnieje. Są Związki Robotników, Towarzystwa Samopomocy, Związki Hallerczyków, Piłsudczyków — bractwa św. Barbary, Różańcowe, Kółka śpiewacze, kluby sportowe i inne. Każde prawie zrzeszenie ma swój sztandar — i każde uroczyście obchodzi rocznicę swego założenia. Brałem udział w paru takich uroczystościach i naprawdę zdumiony byłem i serdecznym nastrojem i tem pragnieniem i nawoływaniem do skupiania się, do pielęgnowania ducha narodowego. „My jesteśmy tutaj tylko z konieczności — oto treść przemówień — twardy, nieubłagany los wyrzucił nas z gniazd ojczystych. Wszelako mamy nadzieję, że wrócimy do naszej pięknej Ojczyzny, — dlatego pamiętajmy o Niej, chrońmy dzieci nasze od wynarodowienia — uczmy je kochać naszą Matkę Ojczyznę — sami bądźmy o tem przekonani i to wpajajmy w dzieci nasze, że rodacy nasi w Polsce o nas pamiętają i nas oczekują“.

Czy pamiętają? Hej, chyba nie bardzo. Dużoby można o tem pisać, dużoby i do życia tutejszej emigracji, można jeszcze szczegółów dorzucić.

Czy to będzie czytane? Spotkałem się tu ze skargą, że gazety polskie mało piszą o emigracji, a nawet nie chcą umieszczać artykułów im przesłanych. Nie wiem, ile to zdanie ma słuszności. Nadmieniłbym tylko tę uwagę, że jeśli oczy tutejszych emigrantów są wpatrzone w Polskę, jeśli ich serca i dusze lgną do niej, jeśli ją kochają — to winni i oni być zrozumianymi, — winni i oni odczuć to, że się o nich nie zapomina, że się o nich pamięta, współczuje z nimi, dzieli ich troskami. A zainteresowanie winno się tem większe obudzić. bo cyfra wychodźców do Francji dosięgnie wnet miljona — a objawów smutnych wynaradawiania też nie brak. Niech mi będzie wolno na zakończenie tego listu przytoczyć parę zdań z tutejszego dziennika „Wiarus Polski“. jako potwierdzenie mych ostatnich myśli i ilustrację nastroju emigracji. Oto ten dziennik, dziękując za serdeczną wzmiankę, umieszczoną w gazecie polskiej, o rodakach poza Polska — tak kończy: **„Nie zapominajcie,** Bracia w Ojczyźnie, o tych miljonach polskich dzieci na tułaczce wśród obcych. Wszakże my do Was, do Matki Ojczyzny dzień i noc tęsknimy; wszakże od ust sobie niejeden ujmuje, by na powrót do swoich oszczędzić; wszakże tu na obczyźnie łączymy się, śpiewamy polskie pieśni, słuchamy polskiego słowa i polska książka i gazeta jest nam przyjacielem.

„Nie zapominajcie, Bracia. bo Wychodźtwo Polskie we Francji i na całym świecie o Was nie zapomina — my zmuszeni poszliśmy na tułaczkę, ale dom nasz tam u Was, gdzie stara strzecha z bocianiem gniazdem, gdzie szemrzący strumyk wody polskiej, gdzie widać wieżyczkę naszego kościółka.

Nie zapominajcie o nas“!

Hayange, we wrześniu 1929 r.

KS. KAROL PĘKALA.

Anglja wznawia rokowania z Rosją

Pierwsze wstępne rozmowy posła sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego z Hendersonem nie dały rezultatu. Anglja żądała od Rosji gwarancyj co do zaprzestania propagandy bolszewickiej, a Rosja zadośćuczynienia za zerwanie stosunków. Z końcem lipca rokowania zostały zerwane. Obecnie jednak będą podjęte na nowo. Mianowicie Henderson oświadczył, że Anglja zamierza uzależnić nawiązanie stosunków tylko od omówienia pewnych kwestyj proceduralnych. Wobec tego w dniu 6 bm. Litwinow oświadczył, że sowieckie ministerstwo spraw zagranicznych .Narkomindieł) godzi się podjąć na tej podstawie przerwane rokowania. Odpowiedzią na to jest nota angielska, wręczona w Moskwie za pośrednictwem posła norweskiego Danielsena. W nocie tej rząd angielski, przyjmując do wiadomości oświadczenie Litwinowa, proponuje wtorek dnia 24 września i Londyn jako datę i miejsce wygodne dla angielskiego ministra spraw zagranicznych, dla spotkania się z przedstawicielami ZSRR. dla odbycia rozmów procederalnych.

Na notę tę Rosja odpowiedziała natychmiast, oświadczając między innemi:

„Stosownie do wspomnianej deklaracji, oraz do noty z dnia 23 lipca b. r., w której rząd sowiecki zgłaszał gotowość omówienia w danej chwili **jedynie kwestji procedury przyszłych rokowań — bez merytorycznego rozpatrywania kwstyj spornych.** rząd sowiecki wyraża zgodę na wysłanie do Londynu w oznaczonym dniu swego przedstawiciela. zaopatrzonego w niezbędne pełnomocnictwa“.

Prasa sowiecka będzie w tem widzieć sukces dyplomacji sowieckiej i twierdzić, że Henderson zrobił ustępstwo, gdyż zrezygnował z rozpatrywania kwestyj spornych.

Rekonstrukcja rządu Mussoliniego

Od dnia 12 bm. składa się rząd włoski z 13 osób, gdyż Mussolini zrzekł się siedmiu ministerstw: spraw zagranicznych, wojny, marynarki, kolonij, lotnictwa. korporacyj i robót publicznych. Ministrami zostali przeważnie dotychczasowi podsekretarze stanu, nowymi podsekretarzami głównie posłowie faszystowscy. Do ważniejszych zmian należy mianowanie posła Arpinatiego z Bolonji podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, które sobie Mussolini zatrzymał. Dotychczasowy podsekretarz w tem ministerstwie, Bianchi, mianowany został ministrem robót publicznych.

Ministerstwo oświaty zostało przemianowane na ministerstwo wychowania narodowego. Ministrem został Ginlano. Balbino, niegdyś profesor uniwersytetu we Florencji.

Zmiana ma oczywiście znaczenie raczej formalne. Mussolini będzie nadal decydował o wszystkich ważniejszych sprawach i ustalał zakres działania innych ministrów. Zatrzymanie przez „Duce“ teki ministra spraw wewnętrznych jest uważane za objaw chęci kontynuowania dotychczasowej polityki wewnętrznej.

Mussolini chciał się odciążyć, chciał zapewnić sobie więcej czasu na przeprowadzenie wielkich zadań, których ma faszyzm dokonać w nowej, trzeciej fazie swego rozwoju. Rekonstrukcja nie jest objawem kryzysu. lecz przeciwnie dowodem utwierdzenia się systemu faszystowskiego.

Kongres „Pax Romana“ w Sewilli.

Dnia 8 b. m. zakończył się, jak już donosiliśmy, w Sewilli międzynarodowy kongres katolickiej młodzieży akademickiej „Pax Romana“. Kat. Ag. Prasowa podaje jeszcze kilka szczegółów o tym wielkim ruchu młodej inteligencji katolickiej.

„Pax Romana “koncentruje młodzież z 13 państw europejskich. Organizacje należące do „Pax Romana“ liczą 41.732 członków w 421 grupach lokalnych.

Ostatnie kongresy Pax Romana odbywały się kolejno w Warszawie, Cambridge, obecny

ze względu na wystawę Ibero-Amerykańską, na której mieli się znaleźć i delegaci z nienależących jeszcze do Pax Romana grup południowo-amerykańskich, — odbył się w uroczej, starożytnej Sewilli.

Tematami programowemi były: kryterja katolickie nacjonalizmu i międzynarodowości, obrona i naprawa kultury zachodniej przez katolicyzm, przyszłość socjologji według doktryn katolickich i wreszcie katolicyzm i współczesne doktryny filozoficzne.

Obrady odbywały się we wspaniałym gmachu wystawowym Piaza de Espana, wyposażonym we wszelkie pomoce i środki. Poza obradami odbyło się kilka przyjęć, bankietów i pokaz niezwykle bogatej wystawy ibero amerykańskiej.

Nowy komitet „Pax Romana" przedstawia się jak następuje: prezesem „Pax Romana" został przedstawiciel Niemiec p. dr. Lieble, L. wiceprezesem — Hiszpan, drugim — Polak; członkami komitetu — Anglik, Francuz, Czechosłowak, Holender i Rumun. Na miejsce przyszłego kongresu wybrano Monachjum i Kolonję.

Zgon L. Marshalla.

W Zurychu zmarł Louis Marshall, najwybitniejszy przywódca bogatego żydostwa amerykańskiego. Z zawodu adwokat, należał do partji republikańskiej i odgrywał w niej dużą rolę. Był w r. 1919 na konferencji pokojowej w Paryżu i niemało się przyczynił do narzucenia kilku nowym państwom traktatów o ochronie mniejszości narodowych. Miał wielki wpływ na Wilsona i jego doradców.

Syjonistą nie był, ale stopniowo dawał się coraz bardziej pozyskiwać dla idei palestyńskiej. W ub. miesiącu na XVI. kongresie syjonistycznym w Zurychu został wybrany do rozszerzonej Agencji Żydowskiej, która ma kierować odbudową Palestyny. Choroba jednak nie pozwoliła mu już opuścić Zurychu.

Na ziemiach Rzplitej

Owacyjne powitanie gen. Hallera w Warszawie.

Onegdaj wieczorem przybył z Poznania do Warszawy generał Haller. **Mimo prywatnego charakteru przyjazdu, na dworcu głównym zgromadziły się tłumy publiczności, która bardzo** entuzjastycznie przyjmowała generała.

Slub M. Malickiej z Z. Sawanem.

W Warszawie, w kościele Zbawiciela, ks. prałat Nowakowski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy ulubienicą publiczności warszawskiej, Marją Malicką, a Zbigniewem Nowakowskim, utalentowanym aktorem filmowym, znanym pod pseudonimem Zbyszko Sawan.

Aresztowanie sprawców zamachów we Lwowie.

Energiczne dochodzenia policji lwowskiej, zmierzające do wykrycia sprawców zamachów bombowych, zostały ostatnio uwieńczone pomyślnym skutkiem. W związku z zeznaniami aresztowanego Tereszczuka, ujętego niemal z bombą w ręku, **aresztowano ogółem 7 członków U. O. W. ukraińców, studentów uniwersytetu. Zbiegła tylko jedna osoba.** Nazwiska aresztowanych, ze względu na toczące się śledztwo, są trzymane narazie w tajemnicy.

Znowu wypadki lotnicze.

Na skutek defektu motoru musiał lądować na polach Janowskich koło Katowic samolot szkoły klubu pilotów cywilnych woj. śląskiego. W czasie lądowania uszkodzone zostało śmigło, oraz część skrzydła dolnego. Pilot kpt. Jakóbowski i uczeń jego wyszli bez szwanku.

Samolot myśliwski typu „Spad" wpadł w „korkociąg" nad Krzyżownikami niedaleko Ławicy. Pilot por. Robiński zdołał wprawdzie aparat wyprowadzić z korkociągu, nie uniknął jednak katastrofy i spadł, rozbijając samolot doszczętnie. Pilot odniósł ciężkie obrażenia i został przewieziony do szpitala O. K. VII.

40 tys. dolarów zdefraudował prokurent banku w Wilnie.

Sensacją w Wilnie była ostatnio wiadomość o wykryciu poważnych malwersacyj w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Wilnie. Niedawno dyrekcja banku wpadła na ślad popełnionych nadużyć **przez prokurenta banku Romanowskiego, który według dotychczasowych obliczeń, zdołał zdefraudować około 40 tysięcy dolarów.** Dzięki energicznemu wystąpieniu dyrekcji banku, malwersanta Romanowskiego aresztowano i osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Sprawa znajduje się już w rękach prokuratora.

STUDENCI Z PERSJI NA P. W. K.

W dniu 20 bm. przybędzie do Poznania wycieczka studentów z Persji w liczbie 83 osób.

Rozprawa apelacyjna Kowalskiego odbędzie się w Warszawie przy zamkniętych drzwiach.

Jak donoszą z Warszawy, na dzień 25 listopada wyznaczona została w sądzie apelacyjnym sprawa Jana Marji Michała Kowalskiego, „arcybiskupa" Marjawitów. Obrońcy Kowalskiego domagają się w skardze apelacyjnej uchylenia wyroku sądu okręgowego, skazującego „arcybiskupa" na 4 lata więzienia. Urząd prokuratorski wskazał ze swej strony kilku świadków, którzy mają odeprzeć atuty obrony. Rozprawa toczyć się będzie prawdopodobnie przy zamkniętych drzwiach.

HURAGAN ZNISZCZYŁ KOŁO MIŃSKA 60 DOMÓW.

Nad Orszą rozszalał onegdaj niezwykle silny huragan, który zniszczył doszczętnie 60 domów, z 50 zaś domów zerwał dachy. W ogrodach i na ulicach Orszy leżą połamane drzewa. Wszystkie linje telefoniczne i telegraficzne zostały uszkodzone. **Siła huraganu tak wielka, że w okolicy dworca przewrócił on 43 wagony towarowe, z których 15 zostało zdruzgotanych.** Ofiary w ludziach nie są dokładnie znane. M. in. siła wiatru porwała dziecko, które wskutek uderzenia o mur doznało poważnych obrażeń i zmarło.

TAJEMNICZA KRADZIEŻ BIŻUTERJI WARTOŚCI 150 TYS. ZŁOTYCH.

Na dworcu w Toruniu, przy przesiadaniu z jednego pociągu do drugiego, skradziono niejakiej R. Żydkiewicz z Borysławia w tajemniczy sposób z torebki, kasetkę z biżuterją wartości 150 tys. złotych. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

33 KOMUNISTÓW ARESZTOWANO W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Od kilku miesięcy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wzmogła się działalność komunistyczna, uwidoczniająca się w masowym rozrzucaniu ulotek, oraz rozwieszaniu transparentów. Władze śledcze prowadziły dłuższe dochodzenia, w wyniku których udało się zlikwidować szereg związków młodzieży komunistycznej w Zagłębiu Dąbrowskiem, oraz komitetów dzielnicowych. **Ubiegłej nocy przeprowadzono szereg rewizyj i aresztowano 33 osoby. W czasie rewizyj znaleziono znaczną ilość materjału obciążającego, w postaci bibuły komunistycznej.** Ze względu na toczące się śledztwo, bliższe szczegóły są trzymane w tajemnicy.

ECHA SAMOBÓJSTWA DYREKTORA ZAKŁADU W STUDZIEŃCU.

Z powodu samobójstwa dyrektora zakładu poprawczego w Studzieńcu, Gumkowskiego, w restauracji w Warszawie, śledztwo przeciw niemu zostało umorzone. Gumkowski, jak wiadomo, był oskarżony o zdefraudowanie 15 tysięcy złotych.

Stosunki w zakładzie poprawczym w Studzieńcu są w dalszym ciągu zabagnione i wymagają gruntownego oczyszczenia. W ubiegłym tygodniu odbyła się inspekcja zakładu z ramienia ministerstwa Pracy i Opieki Społ. Personal zakładu został zmieniony. W najbliższym czasie przeprowadzone zostaną zasadnicze zmiany w organizacji tego zakładu.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA AUTOBUSOWA POD RADOMIEM.

Na szosie niedaleko wsi Sola między Radomiem a Białobrzegami, wydarzyła się onegdaj katastrofa autobusowa. Gdy autobus kursujący na wspomnianej przestrzeni, kierowany przez właściciela Szlomę Grynbauma, mijał karczmę przydrożną, konie, stojące przed karczmą, spłoszyły się i wpadły wprost na będący w pełnym biegu autobus. **Autobus zleciał do rowu, wywracając się do góry kołami i przygniatając sobą pasażerów. Z pod szczątków autobusu wydobyto bardzo ciężko ranionego Szlomę Grynbauma, pozatem kilku pasażerów odniosło ciężkie obrażenia.** Wszystkich rannych przewieziono do szpitala w Radomiu.

Z całego świata.

Miljonowy zapis dla Papieża.

Jak podaje PAP. Wielką sensację we włoskich kołach arystokratycznych wywarło niedawno wstąpienie księcia Paterno i jego córki do zakonu. Jak się obecnie okazało, książę i księżniczka Paterno zapisali cały swój majątek szacowany na 25 miljonów lirów, na rzecz Papieża. Klejnoty księżniczki, oszacowane zostały do ozdobienia cudami słynącej statuy Świętej Rozalji w Palermo.

Złoty medal dla matki Malmgrena.

Sztokholmski chargé d'affaires królestwa Italji, udekorował złotym medalem p. Malmgren, w uczczeniu zasług i pamięci jej syna, prof. Malmgrena, który zginął bez wieści, ratując ekspedycję gen. Nobilego po katastrofie sterowca „Italja".

Zgon wybitnego pisarza łotewskiego.

W Rydze zmarł nagle na udar serca największy poeta i pisarz, oraz były minister oświaty, Jan Raunis, w wieku 65 lat.

Raunis (właściwe nazwisko Pliekszaus) był najwybitniejszą postacią współczesnej Łotwy. Jako jeden z przywódców narodowego ruchu łotewskiego, a zarazem znakomity pisarz, położył olbrzymie zasługi około rozbudzenia świadomości narodowej wśród Łotyszów i wyzwolenia narodu z pod panowania Rosji.

Walka z niemoralnością we Francji.

We Francji założono niedawno „Związek obrony duszy dziecięcej". Jeden z urywków ustawy Związku brzmi następująco:

„My i nasze dzieci mamy prawo do swobodnego chodzenia po ulicach bez narażania się na to, że oczy nasze wszędzie są obrażane przez niemoralne ogłoszenia, wystawy i zabawy. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ulice i place są własnością wszystkich, że jednak przedewszystkiem należą one do ludzi przyzwoitych, do dobrych ojców, dobrych matek i ich dzieci. Utrzymujemy domy nasze w czystości, więc i ulice nasze winny być tak samo przyzwoite, jak nasze ogniska domowe. Zamierzamy działać dopóty, dopóki na naszych ulicach i placach nie będzie nic takiego, co może zagrażać duszom naszych dzieci".

Wielka katastrofa kolejowa na Litwie

W Radziwiliszkach wydarzyła się w tych dniach wielka katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy, zdążający z Radziwiliszek do Taurogów, złożony z 50 wagonów naładowanych i 5 pustych, nie zdołał na stacji Genie, wskutek oślizgłego toru powstrzymać swego biegu i na dużym zakręcie wykoleił się zarywając się w ziemię. **Szereg wagonów zostało zdruzgotanych. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą z górą 2 milj. litów.** Komunikacja na tym odcinku kolejowym przerwana.

Szpieg Pecha skazany na 5 lat więzienia

Według wiadomości z Budapesztu funkcjonarjusz kolejowy Wincenty Pecha aresztowany 28 czerwca na stacji pogranicznej Hidas-Memeti pod zarzutem szpiegostwa skazany został przez trybunał wojskowy w Budapeszcie na 5 lat ciężkiego więzienia. Drugi oskarżony Jan Toth skazany został na trzy lata ciężkiego więzienia.

20 robotników zginęło z powodu eksplozji w Hiszpanji.

Według wiadomości z Madrytu, w fabryce konserw koło Valencji nastąpiła onegdaj gwałtowna eksplozja, która zamieniła całą fabrykę w kupę gruzów. **Pod gruzami zginęło około 20 robotników. Dokładna liczba ofiar nie jest jeszcze znana.** Siła wybuchu była tak wielka, że kamienie i inne ciężkie przedmioty zostały rozrzucone w promieniu kilkudziesięciu metrów, przyczem pewien chłopiec, bawiący się w pewnej odległości od miejsca katastrofy, poniósł śmierć od spadających kamieni.

Miljon marek wynoszą straty w hangarach w Kolonji.

W Kolonji przystąpiono do uprzątnięcia terenów na których wczoraj szalał pożar doków Germanja. **Dokładne obliczenie strat nastąpić może dopiero po całkowitem uprzątnięciu terenów. W każdym razie straty wyniosą najmniej jeden miljon marek. M. in. spłonęło 12 motorów Diesla przeznaczonych dla statku „Manilla". W czasie uprzątania, w jednem miejscu wybuchł ponownie ogień, który jednak w krótkim czasie stłumiono. Przyczyny pożaru są dotychczas nieznane. Przypuszczają, że pożar nastąpił wskutek zapalenia się oliwy w ba li maszyn.**

SOWIECKI OKRĘT ZATONĄŁ.

W pobliżu wybrzeży estońskich zatoki Finlandzkiej znaleziono na morzu pas ratunkowy z napisem: „Wojkow", rozbite szczątki urządzeń okrętowych i dokumenty, na których widniała nazwa: „Trocki". Naprowadza to na przypuszczenie, że kontrtorpedowiec „Trocki", przemianowany później na „Wojkow", a biorący udział w manewrach floty sowieckiej, uległ rozbiciu w czasie burzy, która tu niedawno szalała. Poselstwo sowieckie w Rydze nie posiada żadnych wiadomości w tej sprawie.

REKORDOWA ILOŚĆ KURACJUSZY W MARIENBADZIE.

Według obliczeń statystycznych Marianske lazni (Marienbad) w r. b. osiągnął rekord. W sezonie bieżącym w miesiącu wrześniu poraz pierwszy od istnienia Marienbadu cyfra kuracjuszy przekroczyła 40.000 osób.

TRAGICZNA UCIECZKA Z WIĘZIENIA AKROBATY WŁAMYWACZA W BERLINIE.

Z więzienia berlińskiego zbiegł znany włamywacz Kassner, który w swoim czasie wsławił się przez wyjątkowo niebezpieczne i akrobatyczne włamanie do wielkich hoteli berlińskich. Pościg za Kassnerem przez ulice Berlina trwał przeszło dwie godziny. Wreszcie został postrzelony w plecy i ciężko ranny przewieziony do szpitala.

Literatura.

Dzieła Jana Wiktora po włosku i niemiecku.

W poczytnem piśmie włoskiem „Giornale di Sicilia", wychodzącem w Palerno, pojawił się przekład na język włoski noweli „Wiewiórka", jednego z najwybitniejszych pisarzy młodszego pokolenia, autora „Burka" i „Tęczy nad sercem" Jana Wiktora. Przekładu dokonał znany krytyk i tłumacz dr. E. Damiani. Jest to trzeci z rzędu przekład utworów Jana Wiktora na język włoski. Nadmienić również należy, że twórczością tego pisarza interesuje się w ostatnich czasach zagranica, a m. in. Niemcy, gdzie w jesieni b. r. pojawi się przekład jego świetnej powieści „Tęcza nad sercem". Przekładu dokonał tłumacz „Faraona" Prusa, znany krytyk literacki, Leo Koszella.

Iskierki.

Niepożądany amator bezpłatnego jedzenia

(Z satyry państwa „Żółtego Smoka").

Anegdota chińska jest nieco metafizyczna, ale bardzo znamienna dla pewnego rodzaju literatury, właściwej tylko Chińczykom. Jest ona równocześnie satyrą na ową tradycyjną gościnność chińską, która jednak bywa źródłem rozmaitych wybiegów i nieporozumień z obowiązującym każdego Chińczyka kodeksem grzeczności.

Był sobie raz, mówi przypowieść, biedny Chińczyk, ale lubiący się nażyć na koszt zamożnych znajomych. W tym celu składał przyjaciołom wizyty, właśnie wtedy, kiedy wiedział, że mają siadać do obfitego stołu. Przepisy gościnności chińskiej nakazują zaprosić gościa do wzięcia udziału w uczcie. Tym sposobem biedny Chińczyk był zawsze, nietylko syty, ale doskonale i wykwintnie odżywiany. Znajomym nudziła się, oczywiście, ta przymusowa gościnność. Więc jedni, chcąc się uwolnić od natręta, jadali obiad o świcie, kolację w południe, a śniadania kazali sobie nakrywać w ciemnej piwnicy, którą rozświetlali wówczas dopiero, kiedy okna szczelnie zasłonięto. Ale biedak dowiadywał się zwykle o tych sposobach i zawsze umiał znaleść chwilę stosowną, żeby go do stołu zaproszono. Wobec tego koło jego znajomych sprzysięgło się na natręta. Postanowiono wyprawić wspaniałą ucztę na wysokim tarasie domu, na którą zaproszono amatora tanich obiadów. Ale pod krzesłem, na którem on miał zasiąść, wycięto dziurę, założono ją cienkiem płótnem, które, pod naciskiem natrętnego gościa, musiało się przedrzeć i runąć wraz z krzesłem i siedzącym na niem gościem. Tak się też stało. Gość zasiadł na niebezpiecznem miejscu, ale, ku zdziwieniu gospodarzy, płótno się nie przerywało, a gość siedział pewno i niewzruszenie na krześle, zajadając z apetytem. Co to jest? Gospodarz, chcąc się przekonać o przyczynie, zeszedł o piętro niżej. I co tam zobaczył? Oto czterech djabłów, z których każdy, z wysiłkiem, podpierał jedną nogę krzesła, na którem siedział gość niepożądany.

— Co tu robicie? — zawołał zdziwiony gospodarz. Na to djabły:

— Wysłał tu nas główny djabeł i kazał podtrzymywać krzesło, w obawie, że ten gość zawitać może do piekła i tam nas wszystkich objadać.

Za Tatrami.

Poprad i Spiska Sobota. — Keżmark i jego zabytki.

II. Wędrówka po właściwych miastach Spisza (Lubowla, Gniazda i Podoliniec, były uważane za miasta polskie) zaczyna się zwykle od Popradu i Wielkiej. Poprad jest od lat ważnym punktem węzłowym kolei i najłatwiej doń się dostać tramwajem podtatrzańskim. Ale też nowoczesność życia trzechtysięcznego miasteczka zatarła w niem ślady przeszłości. Jako stacja turystów, posiada Poprad bogate muzeum tatrzańskie, podobnie jak sąsiadująca z niem Wielka. Obok kościoła, mającego nieco zabytków średniowiecznych, stoi dzwonnica z polską renesansową attyką, ozdobioną sgrafitto — podobnie jak dzwonnica w Keżmarku. Najwięcej zabytków ma kościół w Spiskiej Sobocie, sąsiadującej bezpośrednio z Popradem. Miasteczko niewielkie (1.000 mieszkańców), należało ongiś do najbogatszych wśród miast polskiego Spisza. Charakterystyczne drewniane domy ze szczytami, nadają osadzie specjalny charakter. Kościół św. Jerzego w stylu gotyckim, dwunawowy, ma wiele tryptyków gotyckich, w których widocznie tu na południowych stokach Karpat kochano się szczególnie. Hen aż po Bardjów, wszędzie znajdować ich będziemy bardzo wiele i nieraz bardzo pięknych. Tradycja przypisuje niektóre z tych tryptyków uczniom mistrza Pawła z Lewoczy, którego główne dzieła oglądać będziemy w Lewoczy.

Keżmark nadał swą nazwę dworom szczytom tatrzańskim i jednemu jezioru, gdyż stąd najdawniej wyruszały wycieczki i wyprawy na Łomnicę i w jej otoczenie, na poszukiwanie legendarnych skarbów. Miasto to stare i bogate, ongiś centrala handlu bryndzą i serem (Käsemarkt), rywalizowało z Lewoczą o pierwszeństwo na Spiszu. Tu na zamku przez dziesiątki lat rezydowali Łascy i dopiero w r. 1583 Wojciech Łaski sprzedał starostwo keżmarskie Thökölym. Ostatni z nich Emeryk wzniecił powstanie przeciw Habsburgom i pomagał Turkom w r. 1683; umarł jako wygnaniec w Azji Mniejszej, w Nikomedji w r. 1705, skąd po dwustu latach sprowadzono jego zwłoki do Keżmarku i pochowano w osobnem mauzoleum przy nowym kościele ewangelickim.

Zamek, ongiś rezydencja Zapolyów i Łaskich, musiał być restaurowany przez architektów polskich, o czem świadczy charakterystyczna attyka. Dziś mieści on baterję artylerji czeskosłowackiej, a piękna ongiś kaplica mocno zniszczona.

Najstarszym chyba pomnikiem przeszłości jest katolicki kościół św. Krzyża, zbudowany z końcem średniowiecza; tryptyk w wielkim ołtarzu, przedstawiający Ukrzyżowanie, przypisują uczniom Wita Stwosza. Trzeba dodać, że stosunki Keżmarku z Krakowem były dość żywe i to nietylko czysto handlowe; na uniwersytecie studjowali mieszczanie kieżmarscy razem z innymi krewkimi członkami nacji „Hungarorum".

Chodząc po kościele, dość wielkim jak na 7.000 mieszkańców i pełnym starych i nowych tryptyków, z ciekawości otwieram książkę leżącą na ławce. I dziwna niespodzianka! — to Śpiewnik kościelny (polski), wydany w Nowym Sączu w 1887 r. — Widać, że w w. XIX. docierała tu polska książka.

Już przy wjeździe do miasta zwraca uwagę wielki drewniany budynek dawnego zboru ewangelickiego. Zbudowany został w r. 1717 dla przeważających w mieście protestantów, którzy musieli oddać kościół św. Krzyża katolikom. Tu, jak zresztą wszędzie na Spiszu, spotykamy się ze wspomnieniami krwawych wojen i walk religijnych, zwłaszcza w wieku XVII., gdy Habsburgowie dążyli do rozszerzenia katolicyzmu.

Stary kościół ewangelicki stanowi bardzo ciekawy zabytek budownictwa drewnianego. Ponieważ nie wolno było innowiercom stawiać kościołów murowanego, wzorowali się przy budowie na kościółkach drewnianych i co ciekawsze, ściany i sufit półkolisty pokryli ciekawą polichromją. Dziś ewangelicy stanowią ledwie czwartą część ludności; coprawda należą do nich przeważnie zamożni mieszczanie. Na początku obecnego wieku wybudowali wielkim sumptem nowy kościół, będący na zewnątrz pomniejszoną kopją Santa Maria Novella we Florencji.

Ongiś Keżmark był znany ze swego liceum ewangelickiego, powstałego zaraz w zaczątkach ruchu reformacyjnego. Szkoła ta istnieje do dziś dnia i posiada bogaty księgozbiór (60 tysięcy tomów).

Miasto ucierpiało wiele od pożarów, ale mimo to zachowało charakter swoistej kultury, nadanej mu ongiś przez energicznych kolonistów niemieckich. Dla charakterystyki stosunków narodowościowych warto dodać, że na tablicach, podających nazwy ulic, mamy trzy języki: słowacki, niemiecki i węgierski.

Dr. Fr. B.

Ruch wydawniczy.

MŚCISZ MICHAŁ: **Geografja Polski.** Podręcznik dla młodzieży, zastosowany do programu szkół średnich ogólno-kształcących. Stron 236 (15×23), 165 ilustracyj, r. 1929. Wyd. M. Arct, Warszawa. Cena 6 zł. „Geografja Polski" przeznaczona jest dla młodzieży szkół średnich ogólnokształcących. Podręcznik ten dzieli się na trzy części: I. Polska jako całość; II. Krainy geograficzne; III. Ludność ziem polskich. — W części I-ej każdy dział oparty został na propedeutyce geografji ogólnej, co umożliwia młodzieży głębsze wniknięcie w istotę zagadnień geograficznych. W części II-ej nacisk specjalny położono na stopniowe przejście od partyj regjonalnych łatwiejszych do trudniejszych, więc od krajobrazów niżowych do obszaru wyżynnego i krajobrazów górskich. W części III wprowadzono zagadnienia antropogeograficzne. Zasadniczą cechą „Geografji Polski" jest troska o połączenie wysokiego poziomu naukowego podręcznika z wymaganiami dzisiejszej dydaktyki geografji. Nacisk więc specjalny położono zarówno na bogatą treść podręcznika, jak i na zmuszenie ucznia do samodzielnej pracy.

Sport.

Nowe zwycięstwo polskiego pięściarza we Francji.

Znany bokser warszawski, Edward Ran, odniósł trzecie swe zwycięstwo na gruncie francuskim, bijąc Thouvenina po 10 rundach na punkty. Najbliższy swój mecz rozegra Ran w dniu 24 bm.

Gremjalna dymisja zarządu Ligi.

W stolicy odbyło się plenarne posiedzenie zarządu Ligi Piłki Nożnej. Po sześciogodzinnych obradach postanowiono zwołać nadzwyczajne walne zebranie Ligi na dzień 5 i 6 października w Warszawie. Dotychczasowy zarząd Ligi, uważając podnoszone przez niektóre kluby zarzuty za wysoce krzywdzące i gołosłowne, postanowił gremjalnie podać się do dymisji. Ataki klubów „opozycyjnych" wymierzone były w pierwszym rzędzie przeciwko działalności Wydziału Gier i Dyscypliny.

Według obiegających pogłosek na nadzwyczajnem walnem zebraniu Ligi „Pogoń" zamierza wysunąć wniosek unieważnienia tegorocznych rozgrywek ligowych.

KRAKOWSKI BIEG OKRĘŻNY I. K. C.

Dzisiaj, 15 bm. odbędzie się w Krakowie VIII bieg okrężny I. K. C. z udziałem najlepszych lekkoatletów krajowych. Bieg rozpocznie się o godz. 10 rano. Start i meta pod „Pałacem Frasy" przy ul. Wielopole.

Sport zagraniczny.

— Podczas wyścigu łodzi motorowych **w Detroit**, Amerykanin Gar Wood osiągnął nadzwyczajną szybkość w biegu godzinnym na łodzi „Miss America VIII" — **108 km. 675 m.**, która jest nowym rekordem świata.

— **Johanssen**, znany norweski wieloboiowiec wygrał aż cztery biegi podczas meetingu w Dronthjem, a to: 100 m. — 11.4 s.; 400 m. 50.6 s.; 800 m. — 1:59.6 s. i 1500 m. — 4:12.3 s.

— **Rekordowy czas** — 48.4 sek. uzyskał w południowej Afryce. Walters w biegu na dystansie ćwierć mili ang.

— **Kolarskie mistrzostwo Belgji** dla zawodowców w biegu ulicznym na trasie 267 km. zdobył, po zaciętej walce, małoznany zawodnik J. Wauters, bijąc mistrza świata G. Ronsse'a.

— 21 i 22 września odbędą się **w Kownie** II Akademickie igrzyska bałtyckie, w których wezmą udział studenci Finlandji, Estonji, **Łotwy i Litwy.**

— **W mistrzostwach Europy** w podnoszeniu ciężarów, atleci austrjaccy zdobyli 3 pierwsze miejsca, niemieccy — dwa. W ogólnej punktacji zwyciężyli Niemcy 14 punktami, przed Austrją (13) i Czechosłowacją (3).

— **Rekord światowy** w rzucie **oszczepem** ustanowiła niemiecka zawodniczka, **Schumann**, osiągając 38 m. 87 cm.

Co słychać w Krakowie?

Pogrzeb ś. p. rektora Kallenbacha.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyła się msza św. żałobna w kościele akademickim św. Anny za spokój duszy śp. Józefa Kallenbacha, rektora Uniw. Jag. W Prezbiterjum ustawiono na katafalku okrytym kirem trumnę ze zwłokami Zmarłego uczonego w otoczeniu palących się świec. Katafalk i trumna były zarzucone masami wieńców. Mszę św. celebrował **ks. prof. dr. Bystrzonowski**; chór akademicki odśpiewał na chórze szereg pieśni. W nabożeństwie wzięli udział: Senat akademicki, przedstawiciele władz i młodzież uniwersytecka.

Popołudniu o godz. 3-ciej **Książę Metropolita Sapieha** w otoczeniu licznego **duchowieństwa odprawił przy katafalku egzekwie**, poczem wyniesiono trumnę do karawanu. Z tą chwilą chór akademicki ustawiony przed gmachem g. Nowodworskiego odśpiewał Beati Mortui, poczem kondukt ruszył ul. św. Anny ku Rynkowi. Na czele konduktu szły delegacje gimnazjów VII męskiego i żeńskiego Urszulanek, poczem **delegacje studentów niosły wieńce od organizacyj akademickich**. Kondukt prowadził **ks. prof. dr. Michalski** w asyście Księży profesorów Uniw. Jag., dziekana Kapituły katedr., ks. prof. Ślepickiego, Archiprezbitera kościoła Marjackiego, ks. Infułata Kulinowskiego, prepozyta Kolegjaty św. Anny ks. kan. Masnego i in.

Za duchowieństwem jechał karawan ze zwłokami, obwieszony mnóstwem wieńców: od Senatu Akademickiego Uniw. Jag., od wszystkich Uniwersytetów w Polsce, od Polskiej Akademji Umiejętności, od gminy m. Krakowa, od Ministerstwa oświaty itd. Obok karawanu postępowali pedele niosąc godła uniwersyteckie okryte krepą.

Za trumną szli: rodzina zmarłego, dalej Senat akademicki Uniw. Jag. z rektorem **Hoyerem**, dyrektor departamentu szkół wyższych w Ministerstwie oświaty **Suchodolski** jako reprezydent Ministerstwa, sekretarz generalny Polskiej Akademji Umiejętności prof. dr. **Kutrzeba**, delegat Uniw. warszawskiego **prof. Szober**, prorektor Uniwersytetu lwowskiego Piniński z dziekanem wydziału humanistycznego **Chylińskim**, delegacja Uniwersytetu poznańskiego i t. d. Rząd reprezentował wicewojewoda **Duch**, władze miejskie wiceprezydenci: **Schneider i Ostrowski**, wojsko gen. Smorawiński. W pogrzebie wzięli nadto udział przedstawiciele wszystkich Instytucyj naukowych, dyrektorzy szkół średnich z prezesem Zachemskim, prezes Związku Zrzeszeń urzędników państwowych, prof. dr. Krajewski, prezes T. N. S. W. prof. Balicki z radcą dr. Mikulskim, dyrektorem państw. Seminarjum nauczycielskiego męskiego, przedstawiciele Kuratorjum dyrektorzy i kustosze Muzeów, reprezentant Kórnika itd. itd. wreszcie liczne zastępy młodzieży akademickiej. Redakcję „Głosu Narodu" reprezentował red. dr. Warchałowski, a krakowski świat literacki: M. Szukiewicz, J. Wiśniowski i A. Waśkowski.

Kondukt przeszedł Rynkiem, Szpitalną, Lubicz i Rakowicką na cmentarz rakowicki, gdzie po odprawieniu ostatnich modłów żałobnych złożono trumnę do grobowca.

Łańcuch mieszczańsko-prasowy"

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA MARJACKIEGO.

Do Komitetu Odnowienia Kościoła Najśw. Marji Panny nadeszło następujące pismo:

Z okazji jubileuszu 40-lecia kapłaństwa **Archiprezbytera kościoła N. M. P. Ks. Infułata Dra Józefa Kulinowskiego, odnowiciela świątyni, oraz z okazji podniosłej niedzielnej uroczystości podpisywania dokumentu pamiątkowego chwalebnej akcji restaurowania kościoła N. M. P. ożywiam łańcuch prasowy i mam zaszczyt złożyć przy niniejszem piśmie 50 zł. na rzecz Komitetu Odnowienia Kościoła Marjackiego w Krakowie i zachęcam równocześnie następujące firmy, z którymi mam łączność, do powiększenia ogniw łańcucha, a mianowicie:**

1) **WP. Angrabajtisa Józefa**, kupca artykułów religijnych w Krakowie, ul. św. Tomasza 20.

2) **WP. Machnickiego Alfreda**, właściciela składu artykułów religijnych, Kraków, ulica Mikołajska 7—10.

3) **WP. Z. Ziembickiego**, właściciela handlu papieru i obrazów artystycznych, Kraków, Plac Marjacki 2.

4) **WP. Cybulskiego Józefa**, właściciela handlu dewocjonalij, Kraków, Karmelicka 18.

Z poważaniem
Jan Pobudkiewicz,
Kraków, ulica Mikołajska 4.

Ołtarz Ukrzyżowanego Chrystusa
w kościele Marjackim odnowiony.

W kościele Marjackim odbyło się wczoraj uroczyste nabożeństwo przed odnowionym ołtarzem Ukrzyżowanego Pana Jezusa. Słynne arcydzieło Wita Stwosza odnowione w ciągu ostatnich dwóch tygodni dzięki funduszom, jakie na ten cel złożyła jedna z rodzin obywatelskich Krakowa. Uroczystą Mszę św. odprawił ks. infułat Kulinowski w asyście duchowieństwa, wygłaszając na wstępie od ołtarza przemówienie, w którem sięgając do wspomnień z historji świętego Krzyża podniósł głębokie przywiązanie, jakie ludność Krakowa żywi do cudownego wizerunku Chrystusa w kościele Marjackim. W nabożeństwie prócz Komitetu odnowienia kościoła, robotników pracujących przy odbudowie, wzięło udział także liczne grono wiernych.

Nadmienić należy, że w biurze Komitetu odnowienia kościoła oraz w zakrystji jest do nabycia piękna reprodukcja wizerunku wykonana heljograwurą w trzech kolorach na chińskim papierze. Obraz ten stanowiący cenną pamiątkę i ozdobę każdego mieszkania, biura, szkoły i t. d., jest do nabycia po przystępnej cenie, przyczem dochód z rozsprzedaży powiększa fundusze odnowienia kościoła.

Obecnie w toku są roboty restauracyjne około kaplicy św. Antoniego, tuż obok głównego wejścia, odnawianej z wielkodusznej fundacji jednego z obywateli-mieszczan krakowskich.

———oo———

Niedziela 15: św. Nikodema.
Poniedziałek 16: św. Kornela, św. Euzebji.
Poniedziałek 16: wschód słońca o godz. 5.17, zachód o godz. 17.52.

—o—

POWRÓT Z MANEWRÓW 20 PP. Wczoraj o godz. 12 w południe powrócił do Krakowa **z letnich manewrów 20 pułk piechoty.** Żołnierze udekorowani kwiatami przeszli ulicami miasta, przy dźwiękach orkiestry, witani przez mieszkańców gromkiemi okłaskami i okrzykami.

BRAK ŚWIATŁA I BEZPIECZEŃSTWA NA UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO. Ulica Kazimierza Wielkiego w Krakowie jest jedną z tych, gdzie brak światła i należytej służby policyjnej daje się dotkliwie we znaki mieszkańcom tej ulicy. Zaczepki przechodniów ze strony wałęsających się opryszków, oraz harce automobilistów i cyklistów są na porządku dziennym. Nie dalej jak wczoraj, skutków tych niedomagań zaznał dotkliwie na własnej skórze p. K. Z., na którego najechał jakiś cyklista (rower bez światła i bez numeru) i dotkliwie go pokaleczył. W interesie bezpieczeństwa publicznego, winien magistrat oświetlić należycie zaniedbaną ulicę Kazimierza Wielkiego, a władze policyjne ustanowić tam stałe posterunki policyjne.

KRWAWY KONIEC „WIECHOWEGO". W czasie zabawy na budowie domu przy ul. Gromadzkiej (t. zw. „wiechowe") powstała **awantura między Franciszkiem i Stanisławem** Markutem a Stanisławem, Antonim i Rozalją Bilskimi, murarzami, przyczem został ciężko poraniony Antoni Bilski. Lekarz Pogotowia stwierdził u niego przebicie nożem lewego płuca i krwotok wewnętrzny. Zowezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło go w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza. Markutów aresztowano.

OBŁAWA POLICYJNA. W dniu 13 b. m. między godz. 6 a 11 wieczór. przeprowadzono na terenie m. Krakowa obławę policyjną, w czasie której doprowadzono do Komisarjatów ogółem 68 osób. Przytrzymano 23 osób za różne przestępstwa, jak pod zarzutem kradzieży, włóczęgostwa, opilstwa, przekroczenia szupasu, dozoru polic. i t. d., a resztę po stwierdzeniu tożsamości osoby, zwolniono. Nadto 4 osoby doniesiono za przekroczenie ustawy przemysłowej i przekroczenie przepisów meldunkowych, a 9 ukarano doraźnymi mandatami karnymi za przekroczenie przepisów administracyjnych.

ARESZTOWANO Lewka Adama (lat 20), robotnika, za kradzież wyrobów cukierniczych wartości 600 zł., Jarosza Józefa (lat 27), fryzjera, za usiłowaną kradzież kieszonkową na szkodę Józefa Wicherka, funkcjonarjusza pocztowego, Filipowicza Włodzimierza (lat 20), za usiłowaną kradzież trzewików, Żyłę Wnicentego (lat 30), robotnika, za współudział w kradzieży gum na szkodę fabryki „Berson", oraz Panusia Jana (lat 21), robotnika, za kradzież **20 pudełek sardynek.**

Wykłady na Uniw. Jag. w r. 1929-30.

I. Wyszedł z druku Spis Wykładów na Uniw. Jag. na rok akademicki 1929/30, z którego podajemy najważniejsze wykłady na poszczególnych wydziałach:

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY:

Rok I: Ks. prof. dr. Michalski — psychologja ogólna, historja filozofji europejskiej w zarysie; ks. prof. dr. Grzelak — istota religji; ks. Biskup prof. dr. Godlewski — historja Kościoła Powszechnego w zarysie, Kościół Katolicki w XVIII w.; ks. prof. dr. Archutowski — natchnienie Pisma św., Kanon Starego Testamentu; Ks. prof. dr. Kaczmarczyk — Hermeneutica sacra; ks. doc. dr. Bielenin — hebrajskie starożytności religijne. **Rok II:** ks. prof. dr. Grzelak — organizacja kościoła pierwotnego; ks. prof. dr. Fijałek — cześć Boża i życie religijne w Polsce, Seminarjum: wskazówki historyczne i praktyczne o archiwach parafjalnych i djecezjalnych w Polsce; ks. prof. dr. Archutowski — prorocy hebrajscy; ks. prof. dr. Kaczmarczyk — cztery Ewangelje; ks. prof. dr. Wicher — de principiis theologiae moralis; zast. prof. ks. dr. Kruszyński — wstęp do sztuki kościelnej. **Rok III:** ks. prof. dr. Sieniatycki — de verbo incarnato; ks. prof. dr. Wicher — de vitiis et de peccatis, de virtutibus theologicis et de virtute religionis et pietatis, de sacramento poenitentiae; ks. doc. dr. Krzemieniecki — principia, historia et fontes Iuris Canonici; ks. lektor dr. Hanuszek — dydaktyka katechetyczna; zast. prof. ks. dr. Kruszyński — budowle kościelne z pierwszych wieków. **Rok IV:** Ks. prof. dr. Kaczmarczyk — egzegeza Ewangelji podług św. Mateusza; ks. lektor dr. Kozłowski — de Sacramentis in genere, de Sacramntis in specie: de Baptismo, Confirmatione, Eucharistia; zast. prof. ks. dr. Krzemieniecki — Cod. Iur. Can. liber III. de Sacramentis; ks. prof. dr. Bystrzonowski — K... Chrystusowe, św. Paweł jako kaznodzieja, wymowa kościelna; ks. J. Piwowarczyk — społeczne zasady katolicyzmu I: historja (od Leona XIII począwszy), II: teorja, III: praktyka. Rok ... wykładają: ks. ks. prof.: Kaczmarczyk, Bystrzonowski, Krzemieniecki, Hanuszek, Kruszyński i Piwowarczyk.

WYDZIAŁ PRAWA.

Prof. dr. Kutrzeba — historja ustroju za Piastów, źródła dawnego prawa polskiego, prof. Estreicher — historja prawa na zach. Europy, prof. Taubenschlag — źródła prawa rzymskiego, prof. Lande — teorja prawa, prof. Kłodziński — dawne prawo prywatne polskie, prof. Brzeziński — o najnowszych państwowych ustrojach konkordatowych, zast. prof. Vetulani — źródła prawa kościelnego, prof. Krzyżanowski, prof. Heydel, prof. Benis i doc. Zweig — ekonomję; prof. Rostworowski — prawo polityczne, ogólne i polskie prawo narodów; doc. Starzewski — organizacja Sejmu i Senatu, doc. Sarna — prawo wojny, doc Jedlicki — ustrój państwa francuskiego w epoce feualizmu, prof. Krzyżanowski i prof. Lutek — skarbowość, prof. Kumaniecki, doc. Hilarowicz i dr. Lange — administracja i statystyke, prof. Wolter — prawo karne i proces karny, prof. Zoll — pawo cywilne, doc. Gwiazdomorski — prawo spadkowe, prof. Dziurzyński i doc. Hełczyński — prawo handlowe i spółdzielcze, prof. Gołąb — postępowanie sądowe cywilne, prof. Wachholz — medycyna sądowa.

ULEGŁ ATAKOWI SZAŁU w swem mieszkaniu przy ul. Czarnowiejskiej 15, Szewczyk Zygmunt (lat 41). Szewczyka po ubezwładnieniu przewieziono karetką policyjną do Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WESOŁE SŁUCHOWISKO W RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ. W niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 20.05, zespół artystów teatru miejskiego wykona jednoaktową komedję Labiche'a „Nie mam czasu". — Audycja transmitowana będzie do Warszawy, Katowic i Wilna.

FESTYN JESIENNY! W niedzielę 15 b. m. o godz. 2 po południu, w Parku przy Schronisku Ks. Al. Lubomirskiego, odbędzie się Wielki Festyn z mnóstwem oryginalnych atrakcyj, loterji fantowej i bufetu we własnym zarządzie. Dochód obrócony będzie na zaopatrzenie zakładu w opał na zimę. Niech nikogo nie brakuje, komu dobro młodzieży leży na sercu. Młodzież się odwdzięczy, a Bóg wynagrodzi!

———ooo———

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela o godz. 3 po południu: „Samuel Zborowski" (z udziałem K. Junoszy Stępowskiego), ceny mięjsc zniżone.
Niedziela wieczór: „Azais" (z udziałem K. Junoszy Stępowskiego).
Poniedziałek: „Azais" (z udziałem K. Junoszy Stępowskiego).
Wtorek: „Azais" (z udziałem K. Junoszy Stępowskiego).
Środa: „Azais" (z udziałem K. Junoszy Stępowskiego).
Początek przedstawień o godz. 8 wieczór.

„GONG".

Niedziela: „Ona go zdradza".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Zaginiona żona".
UCIECHA: „Hrabia Monte Christo".
NOWOŚCI: „Intrygant" (Patrjota).
CORSO: „Serce nie sługa"!
SZTUKA: „Czarne domino".
WARSZAWA: „Córka śniegów".
WANDA: Zamknięte z powodu remontu.

Z TEATRU M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO komunikują: dziś w niedzielę popołudniu po raz 8-my efektowny i barwny dramat historyczny eFrdynanda Goetla „Samuel Zborowski" z pp. Jaroszewską, Klońską, Jednowskim, Nowakowskim, Szymańskim, Chmielewskim, Burnatowiczem, Fabisiakiem, Hierowskim, Kułakowskim, Miarczyńskim i in. oraz z niezrównanym Batorym K. Junoszą-Stępowskim.

Wyborna komedja Verneuil'a „Azais", która na wczorajszej premjerze przepełniona widownia przyjmowała nieustannymi wybuchami śmiechu, grana ... dziś poraz drugi i potem bez przerwy ... tygodni. Kreacja K. Junoszy-Stępowskiego ... tryskająca najprzedniejszym komizmem wywoływała ustawicznie żywiołowe oklaski. Ostatnią rolą, w której świetnego artystę ujrzymy w obecnym pierwszym cyklu jego przedstawień, będzie, wskazówny również jego Szlachcic z Pokucia, w ostatniej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza". Zaraz potem, wejdzie na repertuar przebojowa komedja węgierskiego pisarza W. Fodora „Mysz kościelna".

PRZEDSTAWIENIE POPOŁUDNIOWE W „GONGU" po cenach o 50% zniżonych rewji p. t. „Halo! Gong", odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 4.30 po południu. Bilety sprzedaje kasa teatru od godz. 10 rano. Wieczorem o godz. 7 i 9-tej rewja wiązana w 8 obrazach p. t. „Ona go zdradza", pióra Pokraki i Lela.

NEKROLOGJA.

Ś. P. KS. DR. FELIKS PUCHALSKI, dziekan na miasto Warszawę, zmarł w stolicy. Zmarły ukończył szkołę średnią i seminarjum duchowne w Warszawie, skąd wysłano go do Petersburskiej Akademji Duchownej. Tam uzyskał stopień magistra teologji. Od r. 1920 w dowód zasług, mianowany został kanonikiem Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej. W wolnym czasie opracowywał artykuły i poważne rozprawy w pismach i encyklopedjach.

Z sali sądowej.

POD ZARZUTEM ZAMORDOWANIA ŻONY.

Pierwsza żona Józefa Ptasińskiego l. 34, górnika, zmarła w lipcu 1927, w Libiążu Małym pozostawiając troje dzieci. W czasie choroby Ptasińskiej pielęgnowała je i zajmowała się gospodarstwem Elżbieta Norysówna, z którą nawiązał bliższą znajomość Ptasiński. Po śmierci żony miał on ożenić się z Norysówną, jednak zaniechał tej myśli i jakkolwiek nadal utrzymywał z nią stosunki, ożenił się w listopadzie 1927 r. z kuzynką zmarłej Teklą Szopówną. Pożycie małżonków nie było szczęśliwe, gdyż Ptasiński przebywał więcej z Norysówną i na tem tle przychodziło do ciągłych nieporozumień małżeńskich. Wobec obcych **Ptasiński odgrażał się, że jeżeli żona nie odbierze sobie życia, to on sam zgładzi ją ze świata a** wtedy ożeni się z Norysówną i wyjadą zagranicę.

Dn. 25 listopada 1928 namówił żonę aby poszła z nim do swej siostry, tam napili się wspólnie wódki, poczem wieczór udali się w powrotną drogę do domu. Ptasiński wrócił do domu sam a na drugi dzień powiedział teściom, że żona zawróciła z drogi do siostry. Tymczasem tego dnia **znaleziono zwłoki Ptasińskiej w kanale, odprowadzającym wodę z kopalni.**

Ptasińskiego aresztowano pod zarzutem zamordowania żony, gdyż jak stwierdził lekarz **Ptasińska poniosła śmierć wskutek złamania kości czołowej przez uderzenie tępem narzędziem.**

Ptasiński stanął wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie, oskarżony o zbrodnię morderstwa z par. 134, 135. I. uk. Do winy się nie przyznał, podając, **że żona kilkakrotnie wyrażała zamiar pozbawienia się życia.** Zeznał, że gdy wspólnie wracali od siostry, żona zatrzymała się na mostku a jemu kazała iść do dzieci. Oskarżony usłuchał jej wezwania i pozostawił żonę na mieście. Po przesłuchaniu oskarżonego i jednego ze świadków rozprawę odroczono do poniedziałku 16 bm. Rozprawie przewodniczy s. s. o. Dworzański, wotanta s. s. o.: Warchałowski i Buratowski, oskarża prok. Müller, rodzinę zmarłej zastępuje adw. Dr. Rozmarynowicz.

Życie gospodarczo-społeczne.

Nowa fala drożyzny

skutkiem podwyżki taryfy towarowej.

Przyjęta z dużemi zastrzeżeniami podwyżką taryf kolejowych **poczyna wywierać już swój niekorzystny wpływ na ceny.** Pierwsi wyzyskali podwyżkę przemysłowcy naftowi, którzy na ostatniem posiedzeniu swego syndykatu uchwalili **podnieść cenę nafty o 20 proc.** Podwyżka ta stosuje się ściśle do różnicy, jaka zachodzi między ceną dotychczasowego frachtu kolejowego a frachtem podwyższonym.

Mamy więc już pierwszy zły przykład. Możemy teraz oczekiwać dalszego naśladownictwa. Przecież podwyżka taryfy kolejowej jest tak doskonałą okazją do robienia jeszcze lepszych, niż dotychczas, interesów przez podbijanie cen, że trudno byłoby wprost zrozumieć sfery gospodarcze, znając ich psychologję, gdyby ceny pozostały bez zmiany.

Jako najbliższy etap zapoczątkowanego pochodu drożyzny przyjdzie pewnie **podwyżka cen węgla.** Przemysł bowiem górniczy czeka na jakikolwiek pretekst, aby zmienić utrzymującą się od dłuższego czasu cenę.

—o—

Podwyżka kredytu zastawowego dla rolnictwa.

Rada Banku Polskiego uchwaliła podnieść **kredyt zastawowy dla rolnictwa do 40 miljonów zł.** Tymczasem rolnictwo nie spieszy się jakoś z jego wykorzystaniem.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady Banku Polskiego ustalono, że kredyt zastawowy dla rolnictwa może być **podwyższony do 40 milj. zł.**

W roku zeszłym Bank Polski przeznaczył na kredyty zastawowe 16.5 milj. zł., wyzyskano tylko 11 milj. zł.; w roku bieżącym przyznano do tej chwili na ten cel 24 milj. zł., wykorzystano zaś do 10 bm. tylko 3.9 milj. zł.

—o—

Niepotrzebny import wyrobów ceramicznych.

Jedną z pozycyj importu, która w stosunku do pierwszego półrocza r. 1928 uległa w pierwszem półroczu roku bieżącego **zwiększeniu**, są wyroby ceramiczne. To zwiększenie ich przywozu wyraża się cyfrą złotych 721.000. Dla zwiększenia się importu wyrobów ceramicznych trudno znaleźć uzasadnienie. Polski przemysł ceramiczny, jak to wykazała zresztą Wystawa Powszechna w Poznaniu, może w zupełności zaspokoić nasz rynek wewnętrzny.

—o—

PRODUKCJA CUKRU W POLSCE.

Zgodnie z danemi Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego było czynnych **podczas kampanji 1928/29 roku** na terenie Rzpltej Polskiej 71 cukrowni, które wyprodukowały ogółem **rafinady 823.000 kwintali, kryształu** 4,118.028 kwintali, cukru surowego 1-go rzutu 1,899.894 kwintali i cukru surowego II-go rzutu 73.717 kwintali. Cukrownie powyższe przerobiły 14,641.893 kwintali buraków.

Jeśli chodzi o podział terytorjalny, to na pierwszem miejscu znajdują się **województwa zachodnie** (24 cukrownie wyprodukowały w przeliczeniu na biały kryształ 3,723.011 kwintali), na drugiem miejscu — województwa centralne (40 cukrowni wyprodukow. 2,219.823 kwintali w przeliczeniu na biały kryształ), wreszcie na trzeciem — województwa południowe (3 cukrownie wyprodukowały 516.691 kwintali w przeliczeniu na biały kryształ).

PRODUKCJA PIWA W POLSCE.

W roku ub. czynnych było na terenie Rzeczypospolitej **188 browarów,** z których 79 znajduje się na terenie województw centralnych i zatrudnia 2.205 robotników, 47 w województwach zachodnich i zatrudnia 1.648 robotników, 41 w województwach południowych i zatrudnia 2.054 robotników, wreszcie 21 w województwach wschodnich i zatrudnia 311 robotników.

Ogólna produkcja piwa wyniosła (w tysiącach litrów) **251.050,** z czego na województwa południowe przypada **106.203,** na województwa zachodnie 71.154, na województwa centralne 61.167, wreszcie na województwa wschodnie 12.526. Zużyto na produkcję (w tonnach) słodu 50.106, chmielu 855 innych produktów 101.

NOWY KONKURENT POLSKIEJ NIERÓGACIZNY.

Urodzaj czterech głównych zbóż na Węgrzech jest w roku bież. gorszy od roku ub., natomiast zbiory kukurydzy wzrosły o jedną trzecią, wobec czego należy się liczyć **ze znacznym wzrostem hodowli trzody chlewnej.**

Należy podnieść, że nasz eksport będzie się musiał wkrótce **liczyć z konkurencją węgierską również w dziale t. zw. świń mięsnych,** gdyż Węgry zdradzają coraz większą tendencję w kierunku podniesienia hodowli nierogacizny. Również znaczny wzrost produkcji kartofli odbierze Polsce prawdopodobnie w tym roku rynek węgierski, jako częściowego importera naszych kartofli. Należy zauważyć, że w ostatniem półroczu (styczeń—czerwiec b. r.) przywieziono z Polski do Węgier **ogółem 50.000 kwintali** kartofli, oraz około 4.000 **kwintali przesłano przez Węgry tranzytem do Jugosławji.**

ILE WYRABIAMY OBUWIA?

Na terenie Polski **czynne są 43 fabryki obuwia mechanicznego,** zatrudniające 2.693 robotników, z czego 17 fabryk, zatrudniających 1216 robotników, czynnych jest w województwach poznańskiem i pomorskiem, 15 fabryk, zatrudniających 683 robotników, czynnych jest w centralnych i wschodnich województwach, 6 fabryk, zatrudniających 625 robotników, czynnych jest w województwach południowych, wreszcie 5 fabryk, zatrudniających 160 robotników, czynnych jest w województwie śląskiem.

Zdolność wytwórcza roczna obuwia wynosi **4,722.600 par,** zaś produkcja mechaniczna obuwia wyniosła w ubiegłym roku ogółem zaledwie **1,738.398 par,** z czego na województwa poznańskie i pomorskie przypadło 850.276 par, na województwa centralne i wschodnie 453.388 par, na województwa południowe 345.459 par, wreszcie na województwo śląskie 89.275 par.

—o—

Kto wygrał na loterji?

6-ty dzień ciągnienia.

100000 zł. nr. 116815.
20000 zł. nr. **154118.**
15000 zł. nr. 103092.
Po 10000 zł. nry: **132385 14100 5.**
Po 5000 zł. nry: **113711 119528.**
Po 3000 zł. nry: 12291 38488 51500 87694 92811 95194 119628 128656 151477 156911 181147 183028. 5
Po 2000 zł. nry: 37703 117226 152962.
Po 1000 zł. nry: 8855 23624 36069 38640 48111 52046 77351 90600 93749 99805 101049 101986 127537 129644 138502 139620 144454 145567 160921 163840 180945 184822.
Po 600 zł. nry: 12587 14993 26993 29043 34605 46543 49134 51958 58817 61597 79759 85590 86016 90011 94321 106247 111310 111893 113756 115252 115583 116541 124425 128563 133783 135467 143165 143748 144009 152220 153056 158956 159006 163144 176810 177458 179546 180843 181422 184948.

Jeżeli sprzedaje się szpital Kasy Chorych

- zwrócić pobrane składki!

Od dłuższego czasu krążyły uporczywe pogłoski, jakoby komisarz krakowskiej Kasy Chorych zamierzał przystąpić do sprzedaży zbudowanego na Prądniku Białym gmachu szpitala kasowego. Pogłoski te przedostały się ostatnio nawet na łamy prasy. Zamiar sprzedaży, o ile rzeczywiście istnieje jest niewątpliwie szkodliwy dla chorych członków Kasy, którzy przy niesłychanem przepełnieniu istniejących szpitali i klinik wprost nie mają się gdzie leczyć. Wyłania się tu jednak ponadto kwestja prawna. Szpital był budowany **ze specjalnych opłat,** jakie rada Kasy nałożyła na pracodawców i ubezpieczonych w wysokości **1% składki, z wyraźnem i wyłącznem przeznaczeniem uzyskanych stąd wpływów na budowę gmachu szpitalnego.** Tak ubezpieczeni, jak i pracodawcy dobrowolnie opodatkowali się **ponad ustawowy obowiązek** jedynie w tym celu, by jak najrychlejsze wzniesienie i urządzenie szpitala umożliwić. Jeżeli tedy obecny zarząd Kasy uznaje, że szpital jest niepotrzebny i należy go zlikwidować — to w tym wypadku **powinny być zwrócone pracodawcom i ubezpieczonym wszystkie te opłaty, jakie na budowę szpitala zostały dotychczas złożone, jak również powinien być wstrzymany dalszy pobór 1-procentowego dodatku do ustawowej składki,** który wobec zaniechania budowy szpitala przez komisarza rządowego, stracił wszelką podstawę prawną.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Belgja 123.95, 124.26, 123.64; Holandja 357.45, 358.35, 356.55; Londyn 43.22½, 43.33, 43.12; Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88; Paryż 34.89, 34.98, 34.80; Praga 26.38¾, 26.44¾, 26.32¾; Szwajcarja 171.77½ 172.29½, 171.34½; Włochy 46.65, 46.76½, 46.53½; Marka niemiecka w obrotach nieoficjalnych 212.30.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank Polski 173, 175¼, 174¾ — Bank Związku Spółek Zarobkowych 78½ — Cegielski 41, 46½.

Pożyczki: 4% premjowa inwestycyjna 120, 120½, 120¼ — 5% dolarowa 80 — 5% konwersyjna 49½ — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Paryż 20.31, Londyn 25.16¼, Nowy Jork 5.19.20 Belgja 72.15, Włochy 27.15, Hiszpania 76.55, Holandja 208.10, Berlin 123.59, Wiedeń 73.10, Sztokholm 139.05, Oslo 138.25, Kopenhaga 138.25, Sofja 3.76, Praga 15.36½, **Warszawa 58.25,** Budapeszt 90.61½, Białogród 9.12½, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 217.75.

701 lotów w sierpniu.

Dalszy wzrost frekwencji na linjach lotniczych.

Ruch na naszych linjach powietrznych osiągnął w sierpniu cyfry rekordowe. Samoloty **przy pełnem bezpieczeństwie dokonały 701 lotów, przelatując przestrzeń 169.821 klm., przyczem przewiozły 2.588 pasażerów, 45.729 kg. towarów** (fracht 12.032, bagaż 30.348 kg., gazety 3.349) i 3.205 kg. poczty. W cyfrach powyższych uwzględniono jedynie loty normalne i dodatkowe, nie wliczając lotów innych (technicznych, próbnych itp.).

W ciągu ostatnich miesięcy ruch na linjach lotniczych wzrasta ustawicznie w bardzo silnem tempie, w porównaniu zaś z rokiem 1928-ym frekwencja pasażerska wzrosła już dwukrotnie.

W bież. miesiącu samoloty kursują codziennie względnie dwa razy dziennie na linjach: Warszawa—Poznań, Warszawa—Katowice—Kraków, Warszawa—Kraków—Katowice, Warszawa—Gdańsk, Katowice—Poznań, Katowice Kraków, Katowice—Brno—Wiedeń, Kraków—Wiedeń, Poznań—Bydgoszcz—Gdańsk, Warszawa—Lwów.

Radio.

Poniedziałek 16 września.

Kraków (312.8). G. 15.40 Transmisja z Warszawy; 17.25 Odczyt p. t.: „Wrażenia z podróży po Skandynawji“ — wygł. p. K. Nitschowa; 17.50 Transmisja z Poznania; 18 Transmisja z Warszawy; 19 Rozmaitości; 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej; 20.05 Odczyt p. t.: „Na przedstawieniu operowem w dawnym Krakowie“ — wygł. dr. Józef Reiss, doc. Un. Jag.; 20.30 Koncert Międzynarodowy — transmisja z Budapesztu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi i Zagrzebia; 22 Transmisja komunikatów z Warszawy.

Warszawa (1411.7). G. 11.56 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; 12.05 Muzyka płyt gramofonowych; 12.50 Wiadomości z Powsz. Wystawy Kraj. w Poznaniu; 13 Komunikat meteorologiczny, komunikaty przygodne; 15.40 Komunikat gospodarczy; 16.15 Przegląd komunikacyjny; 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G.“ — Występ p. Modzelewskiej, artystki scen polskich; 16.40 Muzyka płyt gramofonowych; 17.15 Komunikaty przygodne; 17.25 „Katalogowanie księgozbiorów biblotecznych“ — p. Filipkowska-Szemplińska; 17.50 Ostatnie nowiny z Wystawy. Transmisja na wszystkie polskie stacje; 18 Muzyka lekka z „Gastronomji“; 19 Rozmaitości; 19.25 Komunikat rolniczy i meteorologiczny; 19.56 Sygnał czasu; 20.05 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny; 20.30 Koncert Międzynarodowy. Transmisja z Budapesztu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi i Zagrzebia; 22 Komunikat meteorologiczny; 22.05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikat policyjny, sportowy, nadprogram.

Katowice (468.7). G. 16 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16.20 Muzyka płyt gramofonowych; 17.25 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe“ — p. Ciahotny; 17.50 Ostatnie nowiny z Powsz. Wystawy Kraj. w Poznaniu; 18 Transmisja z Warszawy; 19 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny; 19.20 Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących — Wizytator dr. E. Farnik; 19.45 Komunikat Strażactwa Śląskiego; 19.56 Sygnał czasu; 20 Odczyt z cyklu: „Nauka o Polsce“ — p. Górecki; 20.30 Transmisja koncertu międzynarodowego z Budapesztu; 22 Komunikaty z Warszawy; 23 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych o Polsce i wielkich Polakach — „Generał Józef Bem“ — p. Edward Konopka.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

„Entente cordiale“ nie istnieje.

Znamienne oświadczenie Mac Donalda.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Dzisiejszy „Kurjer Warszawski“ zamieszcza niezwykle ciekawą depeszę z Paryża, w której podaje **wywiad Mac Donalda z redaktorem „Petit Parisien“.** Mac Donald stwierdził, że **entente cordiale pomiędzy Francją a Anglją skończyła się.** Mimo to Anglja nie zawarłaby z żadnem mocarstwem przymierza, z którego Francja byłaby wyłączona lub z mocarstwem wrogiem Francji.

Korespondent „Kurjera Warszawskiego“ opatruje tę depeszę komentarzem, w którym stwierdza, że **takie stanowisko Anglji jest niejasne i bezwątpienia stanowi osłabienie lub zupełne zaniechanie współpracy angielsko-francuskiej.**

Lord Cecil wystąpił z projektem

rozbrojenia na lądzie.

Paryż, (AW). Z Genewy donoszą pisma paryskie, że Lord Robert Cecil wręczył Lidze Narodów **poufny memorjał, który przedstawia stanowisko Anglji w sprawie rozbrojenia.** W myśl tego memorjału **ograniczenia zbrojeń miałyby dotyczyć również sił zbrojnych na morzu i lądzie.** Dalej stwierdza, że należałoby utworzyć **komisję międzynarodową dla stałej kontroli ograniczenia zbrojenia poszczególnych państw.** Cała prawie prasa francuska **bardzo ostro występuje przeciw żądaniom Anglji i stwierdza, że akcja Cecila wywoła silną kontrakcję Francji w sprawie rozbrojenia na morzu.**

Paryż, 14. 9. (PAT). Dzienniki krytykują **inicjatywę Cecila, w sprawie rozbrojenia na lądzie,** przyczem „Petit Parisien“ zauważa, iż **Francja, Italja Japonja i wogóle wszystkie** mocarstwa, w których istnieje obowiązkowa służba wojskowa, **stoją na gruncie uchwał przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej, stanowiąc zwarty blok,** którego naruszenie jest rzeczą trudną.

Polska pośrednikiem między Bułgarją a S. H. S.

Wiedeń. 14 9. (PAT.) „Neue Rreie Presse“ donosi z Genewy, że na **obiedzie wydanym przez ministra Zaleskiego** nastąpiło zasadnicze **porozumienie między bułgarskim ministrem spraw zagranicznych Burowem, a jugosłowiańskim ministrem spraw zagran. Marinkowiczem, w sprawie tak zwanej małej komunikacji granicznej i w sprawie wejścia w życie konwencji, zawartej w Pirot.** Rząd jugosłowiański postawił za warunek uznania tej konwencji utworzenie **strefy neutralnej** o szerokości 10 km. i zlikwidowanie własności ziemskiej, położonej po obu stronach granicy.

Kongres żydów ortodoksów.

Wiedeń. 14 9. Na piątkowem plenarnem posiedzeniu **kongresu żydów ortodoksów** wygłosił delegat **Orlean** z Warszawy referat **o stanowisku żydów prawowiernych wobec kwestji społecznej i o potrzebie popierania religijnych związków robotników żydowskich.** Na posiedzeniu niedzielnem omówiony będzie stosunek żydów ortodoksów do jewish agency.

ANGLJA NIE ODDA MANDATÓW.

Wiedeń. 14 9. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu. Na propozycję lorda **Rothermere,** by Anglja zrezygnowała z mandatu palestyńskiego oświadczył angielski minister kolonji, **że taki krok nie wchodzi w rachubę. Rząd angielski stoi na stanowisku noty Balfoura i uczyni wszystko, aby przywrócić spokój w Palestynie.**

Niebywały rozwój handlu amerykańskiego

Wiedeń. 14 9. (PAT.) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu. Zastępca sekretarza stanu dla handlu dr. Klein oświadczył dziennikarzom, że **amerykański handel zagraniczny** mimo ostrej konkurencji ze strony Niemiec i Anglji, **przybrał w tym roku rozmiary nieznane w historji Stanów Zjedoczonych.** Eksport i import osiągnął prawdopodobnie razem **10 miljardów dolarów z czego 5 i pół miljardów przypadnie na eksport.**

Jak wykryto szajkę zamachowców lwowskich?

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). W uzupełnieniu wiadomości o aresztowaniu sprawców zamachów bombowych we Lwowie w ubiegłą sobotę donosimy, że **policja aresztowała winnych w jednym z domków koło cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie.** Policja dowiedziawszy się, że **zamachowcy zebrali się wieczorem na naradę, otoczyła w tajemnicy miejsce zbiórki i wtargnęła do wnętrza. Zastano 12 młodych Ukarińców.** Po przeprowadzeniu rewizji i po badaniach, stwierdzono, że **wszyscy są członkami Ukraińskiej Organizacji Wojskowej i brali udział w sobotnim zamachu.** Główną rolę w zamachu odegrał student ukraiński niejaki **Osyp Kiryluk.**

Ożywiona działalność „Piasta“ w Małopolsce Wschodniej.

W ostatnich czasach „Piast“ rozwinął ożywioną działalność na terenie Małopolski wschodniej.

Urządzono wiece **w Dublanach i Sąsiadowicach** z udziałem b. marszałka Sejmu posła **Rataja** i b. posła **Pasickiego; w Strzałkowicach, w Dąbrówce Dolnej i Dąbrówce Średniej** z udziałem działaczy miejscowych.

Wczoraj donosiliśmy o wiecu p. **Witosa** w Zborowie. Niezależnie od tego, urządził „Piast“ w dniach 8, 9 i 10 września wiece i zebrania: W **Winnikach,** we **Lwowie, w Sokalu, Cieszanowie w Tarnopolu.**

W zebraniach wzięli udział posłowie: **Brodacki, Kiernik, Werszler, Witos; Pieniążek, Potoczek,** b. poseł **Pasicki,** ks. pułkownik **Panaś.**

Na wiecu w Sokalu, urządzonym przez „Piasta“, zjawił się poseł **Wójtowicz** z Be-Be. Tłumnie zebrani chłopi domagali się od posłów z „Jedynki“ zwrotu 8 miljonów zł. do skarbu państwa, za któreto pieniądze posłowie z „Jedynki“ otrzymali mandaty.

Wiece te, dały także pole do „popisu“ sanatorom. Zapowiedziany wiec p. Witosa w Zborowie napędził im takiego strachu, że porozwieszali zawiadomienia, iż wiec został odłożony na następną niedzielę.

Mimo preszkód i szykan, ludność wszędzie brała tłumny udział w wiecach a ostre rezolucje skierowane pod adresem sanacji, przechodziły jednomyślnie wśród oklasków.

Nie rozbrojenie, lecz tylko zwolnienie tempa zbrojeń.

Berlin. 14 9. (PAT.) „Germania“ w depeszy z Londynu, omawiając rokowania angielsko-amerykańskie, w sprawie porozumienia na morzu podkreśla, iż **nie należy już teraz liczyć się z możliwością niepomyślnego wyniku rokowań,** o ile chodzi o Anglję i Amerykę.

W dalszym ciągu jednak „Germania“ stwierdza, że jeżeli Anglja będzie trwała przy swojem żądaniu, dotyczącem **15 wielkich krążowników,** które to żądanie stale było wysuwane ze serony admiralicji angielskiej, jako żądanie minimalne, to **Hoover nie będzie w stanie przeprowadzić zmniejszenia amerykańskiego programu budowy krążowników.** Z tego względu można przypuszczać, iż istotne ograniczenie amerykańskich planów zbrojeniowych, **nie może być obecnie brane pod uwagę. Myśl istotnego ograniczenia będących w toku zbrojeń jest więc porzucona.** Obecnie uwaga koncentruje się jedynie na **zwolnieniu tempa budowy przyszłych okrętów wojennych.**

Dziennik przewiduje, iż zrealizowanie amerykańskiego programu budowy krążowników wywoła **nieoczekiwane żądania Japonji, a w re**zultacie najprawdopodobniej wywoła **również zaniepokojenie Australji.** Istnieje też niebezpieczeństwo **narażenia na szwank równowagi pomiędzy technicznemi a politycznemi żądaniami, wyrażonemi ze strony Lonydnu.** Z tego powodu Hoover i Mac Donald będą musieli się gruntownie zastanowić zanim zrealizują porozumienie na obecnych podstawach.

Pozatem — według dziennika — porozumienie angielsko-amerykańskie ma również obejmować określenie **ogólnego tonażu dla łodzi podwodnych. Kompromis** morski zawarty w swim czasie pomiędzy Francją a Anglją zdaje się być bez znaczenia. Międzynarodowe rozdźwięki tej zmiany sytuacji okażą się w całej pełni, gdy stanie się aktualną sprawa zaproszenia do obecnych rokowań Francji i Włoch. W konkluzji dziennik oświadcza, iż porozumienie angielsko-amerykańskie ma znaczenie polityczne, a nie techniczne. Porozumienie będzie polityczną demonstracją obustronnej woli pokojowej, na podstawie zasad paktu Kelloga.

INICJATYWA AMERYKI.

Nowy Jork. (AW.) Sekretarz stanu Stimson **oświadczył oficjalnie, że Ameryka jest zdecydowana zwołać konferencję rozbrojeniową pięciu mocarstw. Konferencja ta odbędzie się w połowie grudnia w Waszyngtonie.**

Akcja Heimwehry za rewizją konstytucji.

Wiedeń 14. 9. (PAT). Biuro prasowe Heimwehry zapowiada na dzień 21 b. m. wielką manifestację w Wiedniu. Manifestacja ta zainauguruje **akcję Heimwehry na rzecz reformy konstytucji.** Na zebraniu stronnictwa Landsbundu oświadczył wicekanclerz Schumy, **że planowane na jesień pochody mają charakter propagandy pokojowej,** mimo to poczyniły władze przygtowania, aby **zapobiedz możliwym starciom.** Środki, któremi rozporządzają władze, są dostateczne, aby utrzymać pokój i porządek. Na przyjęciu paryskich radców miejskich wystąpił burmistrz m. Wiednia Seitz przeciwko pogłoskom, szerzonym zagranicą o niepokojach wewnętrznych w Austrji.

Wielka konferencja państw naddunajskich

Z UDZIAŁEM POLSKI I GRECJI.

Wiedeń 14. 9. (PAT). Dzienniki donoszą z Genewy: Czynione są poważne usiłowania, aby w najbliższym czasie zwołać **konferencję wszystkich państw naddunajskich, jakoteż Polski i Grecji.** Celem konferencji będzie uregulowanie **wszystkich spornych kwestyj odnoszących się do wojny,** a mianowicie kwestji długów, kwestji optantów, zagadnień kolejowych, transportowych, bankowych i t. p.

TENDENCYJNE POGŁOSKI O DYMISJI STREERUWITZA.

Wiedeń. (AW.) Od kilku dni utrzymuje się w kołach politycznych uporczywe pogłoski, **że należy się liczyć z rychłą dymisją kanclerza Streeruwitza.** Pogłoski te jak twierdzi komunikat rządowy **rozsiewane są przez radykalne żywioły prawicy,** które jeszcze wciąż agitują za tem, aby na czele rządu stanął polityk **bardziej zbliżony do Heimwehry,** niż dr. Streeruwitz.

Wisła (komb) — Makkabi 5:1 (2:1).

Kraków, 14 września. Towarzyskie zawody piłkarskie rozegrane pomiędzy kombinowaną drużyną (4 rezerwowych) **Wisły** a gospodarzami, żydowskim A-klasowym klubem **Makkabi** zakończyła się zwycięstwem mistrza Polski **w stos. 5:1** (2:1). Wisła nie potrafiła uwydatnić cyfrowo swej wielkiej przewagi, wskutek niezgrania linji napadu. Wyróżniali się bracia **Kotlarczykowie** w pomocy, **Czulak** i bardzo dobry bramkarz rezerwowy, **Wojciechowski.** U Makkabi tylko obrońcy na odpowiednim poziomie. Publiczności ponad 1000.

Wygrane z loterji klasowej.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Dzisiaj w 7-mym dniu ciągnienia Polskiej Państw. Loterji klasowej główniejsze wygrane padły na nastepujące numery: Po **60.000** na nr. 66141 i 33709, **po 25.000 zł.** na nr. 5831, po 15.000 zł. na 50030. **po 10.000 zł.** na nr. 16868 i 39820, **po 5.000 zł.** na nr. 40965 i 83161, **po 2.000 zł.** na nr. 31.391, 39.938, 50138, 90741, 120.559, 176.111.

Japończyk — przyjaciel Polski.

Warszawa. 14 9. (PAT.) Dzisiaj o godz. 11 przedpołudniem wiceminister spraw zagranicznych dr. Wysocki, w towarzystwie dyrektora departamentu Jędrzejewicza, oraz dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera, przyjął na audjencji **barona Togo** senatora, **prezesa stowarzyszenia polsko-japońskiego w Tokio, który po zwiedzeniu PWK. i Gdyni odwiedził Warszawę.** Senatorowi Togo towarzyszył poseł japoński w Warszawie minister Matsushima. Po przemówieniu, w którem wiceminister Wysocki podkreślił **wielkie zasługi bar. Togo w dziedzinie zbliżenia polsko-japońskiego nastąpiła dekoracja bar. Togo komandorją z gwiazdą orderu Polonja Restituta.** Baron Togo w serdecznych słowach podziękował wiceministrowi Wysockiemu za to zaszczytne odznaczenie.

Przyjęcie niemieckiej wycieczki w Katowicach.

Katowice, 14. 9. (Tel. wł.). Dziś przed południem przybyła do Katowic **wycieczka związku „Deutsch Wirtschaftbund für Polen“ z Wrocławia w składzie 11 osób.** Na dworcu oczekiwał wycieczkę dyrektor izby handlowej w Katowicach **inż. Brzeski,** dyrektor Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej dr. Łaszcz i inni. Wycieczka udała się **do Królewskiej Huty, gdzie** zwiedziła zakłady przemysłowe Huty Królewskiej i Huty Laura. Po zwiedzeniu zakładów goście podejmowani byli **śniadaniem, wydanem przez dyrekcję zakładów.** Po powrocie z Król.-Huty wycieczka zwiedziła w Katowicach **lotnisko** oraz **gmach** województwa, poczem **była przyjęta przez generalnego konsula niemieckiego w Katowicach.** Wieczorem odbędzie się obiad na cześć gości, **wydany przez izbę handlową w Katowicach.**

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa (AW.). Jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia, minister Zaleski w niedzielę rano wyjeżdża z Genewy przez Wiedeń **do Warszawy.** Przyjazd p. ministra do Warszawy nastąpi we środę dnia 18 b. m.

PREZYDENT RZPLITEJ W STAROGARDZIE.

Warszawa, 14. 9. (PAT). Dzisiaj w godzinach rannych **p. Prezydent Rzplitej** w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego pułk. Głogowskiego i adjutanta przybocznego kpt. Suczyńskiego **wyjechał samochodem do Starogardu,** na uroczystość, związaną ze świętem drugiego pułku szwoleżerów.

Warszawa, (AW). Poza bankami prywatnymi i Bankiem Rolnym udzielaniem kredytów na zastaw rejestrowy zajmuje się **Bank Gospodarstwa Krajowego, któremu Bank Polski przyznał kredyt redyskontowy w wysokości 5 miljonów złotych.** Z kredytu tego będzie korzystało rolnictwo niektórych centralnych województw, Wołyń i woj. białostockie.

Warszawa. (AW.) Zapowiadana od dłuższego czasu wizyta członków parlamentu brazylijskiego, podróżujących obecnie po Europie, którzy mieli w dniu 29 bm. przybyć do Warszawy, **uległa ponownej zwłoce.** Przyjazd parlamentarzystów brazylijskich do Warszawy **wyznaczony został na dzień 4 października.**

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia zwykłe za wiersz milimetrowy . . 20 gr.
Nadesłane „ „ „ . . 40 „
Komunikaty po kronice „ „ . . 50 „
„ na 1-szej „ „ . . 60 „

Drobne za wyraz . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. A. Kolek s.a. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. K. Farka.